Nr. 61. Czwartek, 16 Marca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty jest dobry. Temperatura ciała 36 stopni C.

Stan ogólny nowonarodzonej silnie rozwiniętej Arcyksiężniczki jest zadowalający.

Volosca, dnia 11 marca 1899, godzina 5 minut 30 wieczorem.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.

3. Biuletyn.

Dzisiejszej nocy Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta, spała wiele i spokojnie. Temperatura 36·4 stopni C.

Nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Volosca, 12 marca 1899.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.

4. Biuletyn.

W ogólnym stanie zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty nie zaszła żadna zmiana. Przebieg słabości popołogowej jest prawidłowy. Temperatura 36·3 stopni C.

Stan ogólny nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest bez przerwy dobry.

Volosca, 13 marca 1899, godzina 9 rano.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.

P. Minister sprawiedliwości zamianował posiadającego tytuł i charakter radcy sądu krajowego, zastępcę prokuratora Państwa w Krakowie, Teodora Kalitowskiego, radcą sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Tomasza Fokę z Przemyśla do Lwowa.

P. Minister wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 29 stycznia 1899 l. 1458 przedłużył udzielone prywatnemu gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem, względem jego konwiktorów zapisanych w charakterze uczniów publicznych, prawo szkoły publicznej i prawo odbywania egzaminów dojrzałości z tymi uczniami i wystawiania świadectw dojrzałości na równi z zakładami państwowymi, na tak długo, dopóki wypełniane będą warunki, prawem przepisane.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

I. P. Minister handlu br. Di Pauli z energią rozwija akcyę zmierzającą do poparcia sprawy handlu wywozowego i zapewnienia przemysłowi austryackiemu nowych rynków zbytu za granicami Państwa. Oprócz poprzednio już wskazanych kroków, podjętych w powyższym celu, mamy obecnie do zanotowania nowy objaw zapobiegliwej troskliwości P. Ministra: oto rozesłał on do wszystkich Izb handlowych i przemysłowych okólnik w sprawie ożywienia eksportu, i spółdziałania tych Izb w tym kierunku, — a nadto ogłosił memoryał, zajmujący się tą ważną kwestyą.

Zasadnicza treść pierwszego z tych, niewątpliwie doniosłych dokumentów, przedstawia się w sposób następujący. — P. Minister zaznacza, że dokładne informacye o dzisiejszem położeniu w Austryi, tak ważnych dla życia ekonomicznego czynników, jak przemysł i handel wyrobiły w nim przekonanie, że już od pewnego czasu objawiająca się a nawet stanowiąca niejednokrotnie także przedmiot dyskusyi publicznej myśl rozwinięcia eksportu krajowego, musi być urzeczywistniona, a to przy współdziałaniu interesowanych kół i Rządu. Potrzeba zewsząd zgodnego działania, aby wynagrodzić następstwa dotychczasowego zaniedbania i wskazać nowe drogi. Cel, który wypada osiągnąć, przedstawia się jasno, — idzie tylko o to, aby osiągnąć istotnie pełne zaufania i należytego zrozumienia rzeczy współdziałanie wszystkich czynników. Ponieważ zaś chodzi tu sprawy, których poparcie wyjdzie na korzyść całemu ogółowi i pomnoży ogólny dobrobyt, ponieważ zatem należy brać na wzgląd najszersze koła ludności: przeto z jednej strony środki, których wypada użyć dla poparcia eksportu muszą pozostawiać powołanym kołom potrzebną swobodę ruchów i rozwoju, z drugiej zaś być tak proste, aby istotnie możliwym był udział wszystkich interesowanych w tych staraniach. — Ufny w to, że przemysł i handel wszystkiemi siłami poprą te usiłowania, P. Minister zamierzył wprowadzić w życie odpowiednią organizacyę, której szczegóły wyjaśnia wspomniany już wyżej memoryał. Już tutaj jednak zaznacza P. Minister, iż organizacya ta opiera się przedewszystkiem na myśli przewodniej, że w pierwszej linii jest rzeczą konieczną położyć podwaliny pod wytworzenie zagranicą austryackiego stanu kupieckiego. Ponieważ dalej wielu przedsiębiorstwom wytwórczym a nawet i całym gałęziom produkcyi braknie urządzeń dla popierania eksportu, — przeto zarówno wielkiemu przemysłowi, jak też przemysłom średnim i drobniejszym ma być dostarczoną sposobność wzięcia udziału w tem poparciu produkcyjnej ich działalności; osiągnąć to zaś można tylko w drodze asocyacyi a z tego powodu P. Minister podniósł myśl urządzenia syndykatów dla sprawy eksportu. W końcu w celu ułatwienia stosunków zawodowych między austryackimi kupcami zagranicą a kołami przemysłowemi i handlowemi w Austryi przy pomocy austryjackiej instytucyi finansowej przewidział P. Minister w swym memoryale także współdziałanie w tych usiłowaniach jednego z najpierwszych banków austryackich. — P. Minister zdaje sobie z tego dokładnie sprawę. że zaproponowana przezeń organizacya nie zdoła odrazu usunąć wszystkich przeciwności, stojących w drodze rozwojowi eksportu austryackiego, zwłaszcza na targach neutralnych, o które toczą się zewsząd walki konkurencyjne; przy pomocy jednak tej organizacyi powiedzie się niewątpliwie, idąc krok za krokiem. dojść do położenia pozytywnych podstaw eksportu, które będą dla wszystkich dostępne, a zatem nie narażają wcale także tego, co już dziś osiągnięto w drodze zabiegów indywidualnych.

---

169)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXXIII.

Dnia dwudziestego piątego stycznia tysiąc siedemdziesiątego siódmego roku była Kanossa świadkiem widowiska, na jakie nowa era czekała jedenaście wieków.

Od samego rana szybował ostry, przenikliwy wiatr tuż nad ziemią, pędząc przed sobą tumany suchego śniegu. Ciężkie ołowiane chmury, zakrywszy niebo, nie przepuszczały ani jednego promienia słońca. Mróz zamknął wszystkie drzwi mieszkań ludzkich, zasklepił okna, wymiótł ulice. Na płaskowzgórzu kanoskiem nie było widać żywej duszy.

Z domu, zajętego przez króla, wysnuła się w godzinach porannych milcząca procesya. Przodem szedł dziadek kościelny z czarnym krzyżem, za dziadkiem postępowało w dwóch rzędach dziesięciu mężów z głowami spuszczonemi, z rękoma, splecionemi na piersiach. Mieli oni wszyscy na sobie długie, szare tuniki, sięgające do kolan.

Zmierzali wolno, poważnie ku zamkowi, a kiedy stanęli u podnóża skały, przed pierwszą bramą, zdjęli z nóg obuwie, z głów czapki. Jeden z kanoników kanoskich, którzy czekali na nich, posypał im włosy popiołem i ustawił ich w półkolu *).

Zaraz potem rozbrzmiał przejmujący śpiew księży.

Miserere! — błagali kanonicy. — Zmiłuj się nademną, Panie! — łkała skarga psalmów pokutniczych, płynąc pod górę, do gniazda skalnego, z którego stary orzeł w sukni kapłana spoglądał na powszednie smutki ludzkie z obojętnością przeznaczenia.

Śpiew przywołał na mury całą załogę. Tysiące ciekawych spojrzeń zsuwało się po skale, a kiedy się przekonały, kto wzywał zmiłowania Boskiego, zdziwiły się wszystkie.

Bo tam na dole, w śniegu, przed bramą zamkniętą stał król Henryk ze swoimi doradcami, boso, z głową odkrytą. Wiatr podwiewał im tuniki, zasypywał im oczy białym, lodowatym pyłem. Dygocąc z zimna, wyciągali od czasu do czasu ręce do nieba.

Wstyd, gniew, rozpacz pokonanego miotały duszą Henryka Usiłował on zachować spokój, zapomnieć o Grzegorzu, wmówić w siebie, że korzy się tylko przed Bogiem. Ale walczył daremnie z uczuciami ludzkiemi.

Gorzkie, palące łzy spętanego jeńca, rzuconego pod stopy zwycięzcy, trysnęły z pod jego powiek.

Obok niego płakali głośno, urywanym, dławiącym płaczem zdeptanej dumy doradcy korony niemieckiej.

Którzy stali jeszcze niedawno na szczycie potęgi ziemskiej, pierwsi pomiędzy pierwszymi, wyniesieni ponad wszystkich mocarzów katolickich, którzy rozkazywali królom i książętom — grzęźli w śniegu, kostnieli z zimna, głodu, nędzni, równi włóczęgom, wypędzonym za bramę.

Obraz poniżenia najpotężniejszego władcy chrześcijaństwa zmienił zdziwienie załogi kanoskiej w przestrach. Ani jednych ust nie skrzywił uśmiech urągliwy, ani jedno oko nie błysnęło szyderstwem. Głucha cisza zaległa mury i dziedzińce warownego grodu.

Każdy z tych wojowników widział w życiu niejednokrotnie pokuty okrutne, lecz były to najczęściej pokuty dobrowolne. Nietylko zwykli śmiertelnicy nakładali na siebie ciężkie kary za winy popełnione. I cesarze i królowie przyodziewali się w szare tuniki, posypywali sobie głowy popiołem, stawali w kruchtach kościołów i prosili przechodniów o przebaczenie, o modlitwę.

Ale to, co się działo przed bramami Kanossy, nie było zwykłą pokutą religijną. Tam stał świecki naczelnik Kościoła, korzący się przeciw swej woli przed naczelnikiem duchownym, którego nienawidził, z którym walczył, zmuszony poniesioną klęską do hołdu. To nie był pokutnik, lecz zwyciężony przeciwnik.

Różnicę tę odczuli nawet prości rycerze. I przeraziły się ich serca butne, bo ujrzały nagle nad sobą potęgę, której nie uznawały w rzeczach świeckich. Jeźli cesarza rzymskiego, seniora całego rycerstwa, spotkała za nieposłuszeństwo kara tak bolesna, to cóż czeka ich za grzech pychy i swawoli ludzkiej?

Z trwogą zabobonną podniosło się niejedno oko na lewe skrzydło pałacu, zamieszkane przez Grzegorza.

Sługom miecza zdawało się, że Papież rozkoszuje się w tej chwili odurzającem uczuciem tryumfu. Zdeptał wroga, który grozil jego spokojowi, który go znieważył, zbezcześcił. Mało-ż powodu do radości?

Rycerze, przykładający miarę własnych pojęć do Grzegorza, nie widzieli, że wrzekomy zwycięzca leżał w kaplicy zamkowej krzyżem i błagał Boga o pomoc, o radę.

Czuł się już tak blizkim celu, wytkniętego przez Ojców Kościoła, dotykał prawie ręką wcielonego marzenia św. Augustyna, widział świat chrześciański, rządzony przez cnotę, dobroć i miłosierdzie.... Wtem stanęła na jego drodze przebiegła korona, odwieczny wróg wszechwładztwa ducha, i zatrzymała go w pochodzie ku uszczęśliwieniu owczarni Chrystusowej.

Bo przenikliwemu oku Grzegorza nie uszło żądło zatrute, tkwiące w niezwykłej formie pokuty. Chytry podstęp czaił się pod pokrywką skruchy. Król płaczący za bramą, smagany biczem mrozu, musiał wzbudzić współczucie w sercach najtwardszych. Na zarzut okrutnika naraziłby się, ktoby go nie rozgrzeszył po takiem upokorzeniu.

Na dole, u podnóża skały, błagał król: *miserere!* na górze, w kaplicy zamkowej, modlił się Papież: oświeć mnie, Panie!

Psalm pokutniczy wpijał się w serce Grzegorza nożem obosiecznym. I on litował się nad nieszczęśliwym władcą, nad którym się nierozważna gwałtowność tak okropnie zemściła.

Lecz miał-że on prawo ulegać pospolitym słabościom ludzkim i liczyć się z sądem swojego otoczenia? W jego ręku spoczywały losy milionów, pokoleń. Przyszłość pójdzie tą drogą, jaką jej on wskaże. Jeźli się zachwieje, jeźli, zamiast być posłusznym głosowi Boga, cofnie się w połowie drogi, nie doprowadzi do końca rozpoczętego dzieła, wówczas za kiedyś ciężki rachunek przed trybunałem Najwyższym.... Druga taka sposobność złamania władzy świeckiej może się już nigdy nie powtórzyć, i Kościół będzie nadal służebnicą miecza, jak nią był przez tyle wieków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Na zamku kanoskim był kościół, w którym Matylda osadziła regularnych kanoników.

Projektowane urządzenia mają wejść w życie wówczas, gdy będą stworzone potrzebne formalne warunki dla przyznania subwencyj kupcom, którzy mają być wysłani za granicę, oraz dla przyznania ulg podatkowych i należytościowych syndykatom eksportowym.

P. Minister zaprasza zatem Izby handlowe i przemysłowe, aby interesowane koła w swoim okręgu zawiadomiły o tych projektach, aby po wysłuchaniu życzeń miejscowych przemysłowców i kupców przedłożyły propozycye co do miejsc, do których należałoby wysłać kupców austryackich oraz co do kandydatów na takie stanowiska posiadających odpowiednie warunki, wiadomości i znajomość języków, i w końcu, aby poparły tworzenie się syndykatów eksportowych z uwzględnieniem stosunków produkcyi w okręgu danej Izby.

Treść drugiego dokumentu, mianowicie memoryału o organizacyi eksportu, — przedstawimy w jutrzejszym artykule.

Z Sejmów krajowych.

Wczoraj odbyło się w Pradze otwarcie Sejmu czeskiego — jak donoszą — wśród ogólnej apatyi. Galerye były zupełnie próżne, Ławy niemieckie również niezajęte. Marszałek krajowy ks. Lobkowitz zagaił posiedzenie, donosząc, że zastępca marszałka poseł niemiecki dr. Werunsky złożył mandat w obec uchwalonej przez Niemców abstynencyi. — Według dzienników, na opuszczone krzesło zastępcy marszałka Młodoczesi podnieśli kandaturę burmistrza Pragi dr. Podlipnego. Ze strony kompetentnej jednak oświadczono, iż mianowany będzie pos. Wohanka; wówczas p. Wohanka, należąc do tego samego, co dr. Podlipny klubu, nominacyi nie przyjął. Dzienniki staroczeskie donoszą, że zastępcą marszałka zostać ma Staroczech, adwokat Zatka, z Budziejowic.

Oprócz Sejmu czeskiego zebrały się wczoraj sejmy kraiński. karyncki, styryjski, vorarlberski i szląski. Sejmy Krainy, Vorarlbergu i Szląska urządziły manifestacyę żałobną z powodu śmierci ś. p. Arcyksiężnej Maryi Immakulaty. Sejmy kraiński i vorarlberski uchwaliły wysłać do Papieża telegram gratulacyjny.

Najważniejszem było wczorajsze posiedzenie Sejmu szląskiego. Po załatwieniu formalności p. dr. **Bukowski** (Niemiec) wystąpił z wnioskiem, aby szkodliwe dla całego kraju rozporządzenia językowe zostały zniesione, aby Rząd zszedł wreszcie z drogi rozporządzeń i okólników w ogóle i aby w drodze konstytucyjnej i sprawiedliwej zapewnił jedność i przyszłość Państwu a spokój krajom. — P. **Rochowansky** (Niemiec) wnosi, aby Sejm uchwalił uroczysty protest przeciw ostatnim rozporządzeniom językowym, aby ten protest podano Rządowi do wiadomości i na wieczną pamiątkę złożono w archiwach krajowych. W rozprawie formalnej nad nagłością tego wniosku przemawiali przeciw nagłości pp. Swieży, dr. Michejda, Hruby i Hradil, a popierali nagłość pp. Rochowansky, Bukowski i Hempel. W końcu większością dwóch trzecich nagłość uchwalono i przystąpiono natychmiast do rozprawy merytorycznej nad tym wnioskiem. Dyskusya ta odbyła się w nieobecności posłów słowiańskich t. j. polskich i czeskich, którzy złożywszy stosowne oświadczenie, opuścili salę obrad.

Następnie wniosek Rochovanskyego jednogłośnie przyjęto. Posłowie słowiańscy po tem głosowaniu zjawili się znowu. Po załatwieniu porządku dziennego p. Tierk wystąpił z wnioskiem, wzywającym Rząd, aby zniósł wszystkie rozporządzenia językowe, wydane dla Czech, Morawii i Szląska, aby pousuwał z niemieckich gmin i okolic wszystkich urzędników czeskich i polskich, aby zarządził umieszczanie tylko niemieckich tablic na publicznych gmachach w okolicach niemieckich, w końcu, aby przywrócił na nowo stan konstytucyjny i nie nadużywał §. 14. Tenże poseł przedłożył dalszy wniosek z żądaniem utworzenia osobnej dyrekcyi poczt i telegrafów dla Szląska i przeniesienia gimnazyum czeskiego z Opawy do innego miasta.

Zajście w Uniwersytecie warszawskim.

Wiadomo już, iż od dnia 6 b. m. przerwane są wykłady na Uniwersytecie warszawskim. Jak do tego przyszło wyjaśnia *Dziennik Poznański*: studenci petersburscy rozesłali delegatów do wszystkich Uniwersytetów z wezwaniem, aby się do ich strejku przyłączono. Tacy delegaci przybyli także do Warszawy a w kołach młodzieży rozpoczęły się deliberacye nad tem co zrobić.

Rozumie się, że echo tych rozpraw odbiło się natychmiast wśród publiczności a ludzie roztropniejsi zaczęli odradzać wszelkich manifestacyj. Wprawdzie nadeszły tymczasem wiadomości, że oprócz Uniwersytetu w Tomsku wszystkie inne wyższe zakłady naukowe w całem państwie są zamknięte, ponieważ młodzież przestała do nich uczęszczać; ale fakt ten nie wpłynął na poglądy osób poważniejszych, które odradzały udziału w generalnym strejku młodzieży. Najpierw bowiem idealny cel a raczej podstawa ruchu studentów w Rossyi u nas nie miała żadnego zasosowania, bo statut, który studenci rossyjscy dla Uniwersytetów w cesarstwie wywalczyć chcieli, w Warszawie nigdy nie obowiązywał a więc też nie mógł być przywróconym. Dalej też bardzo słusznie na to zwracano uwagę, że w Warszawie władze na wszelkie manifestacye zupełnie innem patrzą okiem, niż n. p. w Petersburgu, a każda manifestacya studentów uważana i traktowana jest jako sprawa polityczna.

Nadto u ludzi poważnych powstała obawa o najnowszą zdobycz, mianowicie o politechnikę, instytucyę naukową o olbrzymiej dla kraju doniosłości. Łatwo było przewidzieć, że skoro Uniwersytet urządzi jakiekolwiek manifestacye, przyłączy się do nich także politechnika, że nawet będzie się starała uprzedzić Uniwersytet, gdy bowiem w tym ostatnim, na wyższych mianowicie kursach, można spotkać wielu ludzi rozważnych i zastanawiających się, młodzież z politechniki rozgląda się tylko na wszystkie strony, gdzieby zrobić głupstwo; próżno szukałbyś tam rozwagi lub zastanowienia.

Uniwersytet od dawna istnieje, zupełnie jest zorganizowany, ma swoje ciało nauczycielskie i budynki, a Politechnika zaledwie jest w zawiązku, istnieje tylko pierwszy kurs, ciało nauczycielskie niekompletne, budynki zaledwie zaprojektowane. Gdyby skutkiem manifestacyi Politechnikę chwilowo zamknięto, z pewnością nie łatwoby ją napowrót otworzono.

Obawa tej fatalnej ewentualności: stracenia świeżo pozyskanego zakładu naukowego, dla kraju tak niezbędnego, spowodowała, że w kołach poważniejszych rozwinięto wprost agitacyę gorącą, aby odwieść młodzież od wszelkich manifestacyj.

Wprawdzie większość studentów polskich Uniwersytetu oświadczyła się przeciwko wszelkim manifestacyom, ale mniejszość, jakkolwiek wiedziała, że jest mniejszością, w połączeniu ze studentami Rossyanami i żydami postanowiła zaniechać uczęszczania do Uniwersytetu, a gdy polska większość młodzieży do tego się nie zastosowała i na wykłady poszła, tamci w zeszły poniedziałek gremialnie wtargnęli do audytoryów, potłukli najrozmaitsze przedmioty i przemocą profesorów z audytoryów powypraszali.

Po tych zajściach, w poniedziałek wieczorem, zebrała się rada uniwersytecka, a po porozumieniu się z kuratorem okręgu naukowego i generał-gubernatorem wykłady w Uniwersytecie zawieszono. Stan ten trwa dotychczas.

Politechnika niezupełnie poszła za przykładem Uniwersytetu. Na cały komplet słuchaczów znalazło się około 100, którzy nie tylko mieli odwagę oświadczenia się przeciwko wszelkim manifestacyom, lecz i poszli na wykłady i chodzili na nie w dalszym ciągu. Natomiast nie znaleźli się pomiędzy strejkującymi tacy, którzyby przerwali wykłady, tak jak to miało miejsce w Uniwersytecie, tak iż do zamknięcia Politechniki dotychczas nie przyszło, a można mieć nadzieję, że i nie przyjdzie“.

Sprawy polskie w Izbie pruskiej.

W ciągu dalszych obrad w Izbie deputowanych sejmu pruskiego nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty, ks. dr. **Jażdżewski** wystąpił przeciw ministrowi Bossemu z powodu rozporządzenia, rozwiązującego Stowarzyszenia akademików Polaków w Wrocławiu, które według wywodów posła polskiego, ani prawnie uzasadnić się nie da, ani faktycznego nie miało powodu. Boć zrozumiałą jest rzeczą, jak wywodził ks. dr. Jażdżewski, że młodzież polska, pozbawiona w szkołach nauki własnego języka, literatury i dziejów swojskich, stara się tę lukę wykształcenia duchowego własną pracą zapełnić, która to praca nikomu nie zawadza i nie szkodzi i więcej pochwały jak godną, niż burszowskie związki akademików niemieckich.

Minister Bosse oświadczył na to: Polskie Towarzystwa studenckie rozwiązano na podstawie obowiązujących przepisów o inspekcyi Uniwersytetu, wedle których władza uniwersytecka ma czuwać nad karnością. Polskie Stowarzyszenia studenckie nadużyły swej wolności. Polakom wolno się posługiwać między sobą językiem polskim, ale obydwa polskie związki we Wrocławiu, o których mowa, działały rzeczywiście w polskim duchu narodowo-agitatorskim. W tajnem głosowaniu przyjmowały tylko polskich członków, którym wedle statutów wolno było mówić wyłącznie po polsku. Związek „Concordia" używał na swych zebraniach śpiewnika, którego zbiór pieśni ma rewolucyjne antyniemieckie i antypruskie dążności. Zawiera on skargi na upadek Polski i pobudza do odbudowania Polski. Stowarzyszenie pozostawało w stosunkach ze znanymi polskimi agitatorami, a nawet polskie gazety musiały przyznać, że te Stowarzyszenia nie trzymały się przepisanych statutami granic naukowych dążności i zmierzały do celów narodowych. Dla tego nie namyślałem się ani chwili, by rozwiązać te Stowarzyszenia.

Ks. prałat dr. **Jażdżewski** odparł na to, że rozwiązane związki studenckie miały cele czysto naukowe, pielęgnując polską literaturę. Władza akademicka powinna była tylko zakazać śpiewania pieśni polskich, a byłoby wszystko w porządku.

Minister Bosse: Nie my Polakom, tylko Polacy nam robili trudności. Oni to są żywiołem zaczepnym. (Potakiwanie na prawicy). Nikt nie może żądać od nas, abyśmy pozwalali na związki studenckie, które prowadzą polską agitacyę. Nie byłbym rozwiązał tych polskich związków, gdyby polscy studenci utrzymywali serdeczniejsze stosunki z niemieckimi studentami, jako członkowie jednej wspólnej ojczyzny. Spiewano polskie pieśni, jak znane „Jeszcze Polska nie zginęła i „Ojczyznę wolność, racz nam wrócić Panie". Maluczko a dążności tych związków stałyby się występnemi. Polscy studenci będą kiedyś wdzięczni rządowi za to, że rozwiązał ich Towarzystwa. (Oklaski na prawicy).

Poseł polski **Schroeder** wystąpił przeciwko wywodom ministra i zaznaczył, że osądzono polskich studentów bez wysłuchania ich.

Ks. prałat dr. **Jażdżewski** skarżył się następnie na tłumienie polskiego życia ludowego. Przeciwko temu muszą Polacy bronić się, a w ręku rządu spoczywa to, aby usunąć agitacyę, jeżeli uwzględni słuszne życzenia Polaków, zwłaszcza odnoszące się do języka ojczystego.

Flota angielska.

(Mowa pierwszego lorda admiralicyi, Goschena).

Dla należytego zrozumienia obecnego położenia międzynarodowego i pamiętnej mobilizacyi floty angielskiej w późnej jesieni r. z., bardzo ważną jest wielka mowa, którą w ubiegły czwartek w angielskiej Izbie gmin w dyskusyi nad etatem marynarki, wygłosił pierwszy lord admiralicyi, Goschen. Mowa ta rzuca zarazem światło na istotną potęgę mor-

---

3)

OŚWIADCZYNY.

(Z Cyklu „Documenti umani". F. de Roberto).

I.

(Dokończenie).

„Nie wiesz pani, że ciebie w sercu noszę. Jakże się to stało, dobry Boże, że potrzebowałem tyle czasu, żeby ci to wyznać.... To dla tego, że byłaś pani tak samą, że nie masz przy sobie nikogo, któryby mógł ciebie obronić; to dla tego, że byłoby obrażającem mówić ci o miłości, że owo wyznanie mogłoby zrodzić w tobie podejrzenie, że przez podłe wyrachowanie chcę skorzystać z twego opuszczenia...."Ach! ach! *parfait!* Jesteś pan jak tylko można najbardziej *moyen âge!* Jak błędny rycerz jesteś pan w poszukiwaniu awantur.... ach, *pardon!* to mi przyszło niechcący, samo z siebie; nie uczyniłam tego *exprès!*... Eh, *buon Dio!* masz pan widoczną skłonność do dróg ubocznych! Absolutnie nie wiesz pan o co rękę zaczepić!... Wypada, żebym dopełniła pańskiego wychowania światowego, chcesz pan? Obawiam się tylko, że muszę zniszczyć „ideał", który pan sobie ze mnie utworzyłeś. Sam pan temu winien; wiesz pan, co twierdzi mądrość narodów: *la plus belle fille du monde ne peut donnez....* tego, czego już nie posiada!

Ile pan masz lat?... Jestem pewna, nie — nie będę niedyskretna; jesteś tak młody, że jeszcze za lat dziesięć nic by nie szkodziło, żebyś pan sobie ujął lat kilka. Dwadzieścia ośm? trzydzieści? *C'est la fleur même de l'âge!* Chcesz pan wiedzieć w jakim ja jestem wieku? Z całą dobrą wolą nie byłoby mi tak łatwo się przyznać. Jeżeli czas ma skrzydła, czynię co mogę, aby się nie dać wyprzedzić. Jest to walka pierś przy piersi, ale zaręczam panu, że wcale nie mam ochoty należeć do *vieille garde!*... Gdy nadejdzie moment psychologiczny (....tak się mówi) poddam się z opuszczoną bronią. *Toujours est il,* że jestem jeszcze *présentable am I not?* A pan masz *le toupet,* że „nie prosisz mnie o nic", że chcesz tylko „żyć jako mój cień" będąc zadowolony, gdy moje dłonie „będą miały litość nad sercem zranionem! *Honny svit qui mal y pense! O merveille! o stupeur!* Człowiek, który niczego nie żąda! Czy wiesz pan, jakie na mnie czynisz wrażenie? Oto tych młodych ludzi, którzy chodzą kopiować w „British Museum i przyczepiają sobie kartkę z takim napisem: *Visitors are requested not to stand round the student!...* A mieszczanie z City, ich małżonki, ich potomkowie i służące ustawiają się w około przy studentach, którzy zamiast studyować, sami służą za studya.

Oto wszystko co miałam powiedzieć.... Przyglądając się bliżej, przyznaję, że jestem niewdzięczną względem pana. Czy wiesz pan, że zaczynałem się nudzić, nad tą zatoką stojącą zawsze przed memi oczami, w obec tej zieloności wiecznie tej samej i tymi manekinami w około? Ach, nudy, nudy szerokie, głębokie, straszne, niezmierzone; nuda, która rozdziera szczęki, która rzuca bezwładnie w głębi fotelu, która odbiera ochotę do rozmowy, która dławiący ciężar rzuca na piersi i plecy, jak u potępieńców twojego Dantego! Ach, nudy, które ci wszędzie towarzyszą, jak sieci, które w końcu stają się prawie jakby *indispensables!* W takim stanie musiał być rozumny człowiek, który napisał to głębokie zdanie: „Tak bardzo się nudzę, że gdybym się nie nudził, zanudziłbym się!" *Tenez,* żałowałabym go, żeby był niewiem kim! *J'ai vecu, caro mio* i widziałam to i owo. Od czasu do czasu prawie *je regrette le sport knoutesque,* którego profesorem jest książę Dimitri Borischoff gubernator Kijowa a także mój mąż. Czasem, prawie chciałabym poddać się radom doktora Baribina.... *Tenez,* ziewam! Jak mi przyszło żem tyle napisała? *Je n'en reviens pas encore!* Jutro, jeszcze ujdzie; będę ciekawa jaką minę pan zrobisz, ale po jutrze, *que vais-je devenir?* Ostatecznie pojadę do Loeche. Ztamtąd wpadnę do Londynu na *saison.* W lipcu będę w Normandyi, w Hon fleur lub Trréort' *c'est selon.* W sierpniu przybędę znowu do pańskiej ojczyzny i zabawię na jakich piętnaście dni nad brzegiem jeziora.

Vous voyez; czynię wszystko, aby się rozerwać; ale przewiduję, że z trudnością przyjdzie mi znaleść osobę, która mnie potrafi tak jak pan zabawić. Bez urazy!

Toute à vous
Catarina P. Borischoff.

Post scriptum. Uprzejmość pańska zasługuje na nagrodę. Pozwalam sobie ofiarować ją panu w formie dobrej rady: Jeżeli chcesz pan, aby ci się powodziło u kobiet, nie pozwól im śmiać się z siebie.

II.

Do księżnej Cathariny Borischoff.
Castellammare
Hotel Royal.

Pani.

Jestem mocno zmartwiony, że muszę powiedzieć, iż pani się całkowicie pomyliła, co do pisma przysłanego przezemnie. Nadzwyczaj uszczęśliwiony zajęciem, jakie pani okazywać raczy dla naszej literatury, a chcąc być posłusznym życzeniu pani, która pragnęła przeczytać coś napisanego przezemnie, uczyniłem sobie zaszczyt. posyłając pani nowelkę pod tytułem „Una Dichiarazione", którą będzie pani mogła zobaczyć — i przeczytać, jeżeli panią tak ubawiła — w najbliższym numerze *Fanfulla della Domenica.* Wina tej ciekawej pomyłki.... — śmiech mnie zbiera! — spada na litografa Richtera. Gdyby mi był przysłał bilety, na które czekam już od tygodnia, byłbym włożył jeden do koperty, wraz z kilkoma słowami wytłómaczenia, bez którego, pani moje pismo wzięła za to, czem nie było, ale czemby być mogło! Nie mów mi pani, że staram się być galant; galanterya, przypuszczam — *de part et d'autre* — jest oparta na kłamstwie, a to, co mówię jest szczerym wyrazem moich myśli. Osoba tak rozumna, jak pani, jest zdolną do wszystkiego, także do wymierzenia tego, co komu się należy, *de son chef.*

Powołany dla pilnej sprawy do Rzymu, żałuję niewypowiedzianie, że nie mogę osobiście złożyć mego uszanowania. Ale ponieważ pani wraca nad jezioro w sierpniu, będę miał zaszczyt ją zobaczyć, chociaż trudnoby mi było utopić się, jak to jest życzeniem pani. W każdym razie załączam wyrazy żywej wdzięczności za macierzyńskie rady mi udzielone i pozostaję z najgłębszym szacunkiem uniżonym sługą

G. Valdaza.

III.

Telegram. Gugliemo Valdaza, Rzym.
Przybywaj!

ską Anglii i na doniosłość dokonanej już w znacznej części reorganizacyi floty angielskiej.

Goschen stwierdził przedewszystkiem zaufanie kraju w jego potęgę morską, która uwydatniła się w burzliwych miesiącach: październiku i listopadzie zeszłego roku. Zaufanie to było nagrodą poprzednich zabiegów, ich wynikiem. Anglia znalazła się gotową do podjęcia akcyi w każdej chwili, nie potrzebowała uciekać się do gorączkowych zakupów, do dorywczych werbunków. Spokój umysłów w Anglii jest należytem usprawiedliwieniem poprzedniego budżetu. Gdyby flota angielska nie była dowiodła zupełnej gotowości do boju, byłaby Anglia w jesieni r. z. poniosła straty daleko większe od milionów, wyłożonych na reorganizacyę, a to skutkiem spadku papierów, ogólnego rozprzężenia handlu i ogólnego poczucia trwogi, co musiałoby nastąpić, gdyby wypadki były zaskoczyły kraj nieprzygotowanym, nieuzbrojonym, na każdą zajść mogącą ewentualność.

Mowca wspomniał dalej o fałszywych przypuszczeniach Europy, której wydało się, że Anglia przygotowywa swe siły morskie do akcyi zaczepnej, czując się dosyć silną do podjęcia polityki zaborczej. Wojna, podjęta w tym duchu, sprzeciwiałaby się jednak wszystkim tradycyom i obyczajom Anglii. Inne państwa — mówił Goschen — powinny być pewne tego, że zawsze mamy za sobą kraj, ilekroć usiłujemy w sprawie słusznej, która dotyczy naszego honoru i naszych interesów, bronić naszych praw. Nie sądzę wszelako, abyśmy mieli kraj za sobą, gdybyśmy chcieli podjąć wojnę tylko dlatego, że nadarza się ku temu wygodna sposobność (oklaski).

Mowca przedstawił dalej szczegółowo stan obecny morskich sił Anglii, objaśnił wykonanie pierwotnego i dodatkowego programu zeszłorocznego. Przewidziane w pierwotnym programie cztery krążowce pancerne będą najsilniejszymi okrętami wojennymi całego świata. Mają one szybkość 23 węzłów i mogą przepływać kanał Suezki. Szybkość była decydującym czynnikiem przy budowie tych krążowników. Dwa inne jeszcze mniejsze krążowce połączą również największą szybkość średniemi wymiarami i ze szczególnem uwzględnieniem okrętów, z którymi prawdopodobnie spotkaćby się im przyszło.

Wyniki akcyi ubiegłego roku przedstawił Goschen w następujący sposób:

Flota angielska zabezpieczyła sobie całą potrzebną załogę, przeprowadzono plan utworzenia rezerw, ulepszono przepisy mobilizacyjne. Siedm okrętów bojowych i sześć krążowców pancernych jest w budowie. Koszta tego wszystkiego są olbrzymie, ludność płacąca podatki znajduje jednak odszkodowanie za to w pogodnym spokoju, z jakim kraj może obecnie urągać wszelakiemu niebezpieczeństwu. Dalej oświadczył Goschen, iż rząd zamierza ufortyfikować należycie Wei-hai-wei, założyć tam składy węgli i mniejsze warstaty dla naprawy okrętów. Port tamtejszy służyć będzie za punkt oparcia dla eskadry angielskiej na wodach chińskich i w razie potrzeby za dogodną przystań.

Budżet obecny proponuje pomnożenie siły liczebnej załogi marynarskiej o 4.250 ludzi. W takim razie ogólny stan liczebny marynarki angielskiej wynosiłby 110.640 ludzi. Należy kierować się w tych obliczeniach stanem rzeczy u innych państw morskich. — Wzmiankowane powiększenie postanowionem było już w sierpniu r. z. przed wybuchem zatargu o Faszodę. Koszta pierwotnego programu, tudzież tegorocznego dodatkowego programu powiększenia floty wynoszą 8,225.000 funtów szterlingów, z czego na program dodatkowy przypada 2,000.000 funtów szt. — Nowy program opiera się na zbadaniu programów powiększenia floty u innych państw. — Przy układaniu jego wzięto również na uwagę zbliżanie się chwili zebrania konferencyi międzynarodowej dla rozbrojenia.

Mowca wskazał szczegółowo na rozwój kolosalny sił morskich innych narodów, tych nawet, które dopiero teraz wzięły udział w zapasach morskich (mowa tu o Niemczech). Powiększenie zatem floty angielskiej nie wypływa bynajmniej z jakichkolwiek pobudek zaborczych, jest ono narzuconem niejako Anglii przez inne mocarstwa.

W obec położenia politycznego świata i w obec powiększania sił morskich innych państw, rząd sformułował dodatkowe żądania swoje jak następuje: dwa pancerniki, dwa krążowce pancerne o pojemności 9800 ton i trzy małe, bardzo szybkie krążowce do celów szczególnych. Trzymaliśmy do tej chwili te żądania dodatkowe w tajemnicy, aby nie roztelegrafowano zaraz po całym świecie, że Anglia dąży do naruszenia pokoju, tego pokoju, którego utrzymania ona sama najszczerzej pragnie.

Goschen odsłonił następnie plany współzawodniczących mocarstw, które budują szybkie krążowce dlatego, aby w razie wojny urządzić z nimi napady łupieskie na angielskie szlaki handlowe, w tem przekonaniu, że wielkie okręty angielskie będą stały w portach, kiedy rywale Anglii wyczerpywać będą jej cierpliwość i jej siły polowaniem na handel angielski. Rząd — mówił Goschen — nie może przypatrywać się spokojnie tym podstępnym planom i dlatego buduje rzeczonych pięć szybkich krążowców.

Goschen zakończył uroczystem zapewnieniem, że gdyby skutkiem uchwał „konferencyi rozbrojenia" inne państwa morskie okazały gotowość do ograniczenia planu rozwoju swoich flot, Anglia najchętniej przystąpiłaby do zmodyfikowania również swojego planu. Pragnienie Anglii, aby ciążącemu na ludach europejskich strasznemu brzemieniu wydatków wojennych ulżyć — rzekł Goschen — jest gorącem i szczerem.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— **JE. Pan Marszałek krajowy** i Cecylia hr. Badeniowa rozesłali liczne zaproszenia na raut, który się odbędzie w gmachu sejmowym dnia 19 b. m.

— **Nabożeństwo dziękczynne.** Staraniem Czytelni katolickiej odbędą się dziękczynne nabożeństwa obydwóch obrządków z powodu szczęśliwego wyzdrowienia Jego Świątobliwości Leona XIII.

Do odprawienia Mszy św. zostali uproszeni kapłani: ks. prałat Leon Turkiewiez, który odprawi Mszę św. przy wtórze spiewów alumnów we czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie pół do 8 w cerkwi seminaryum gr. kat., — zaś w niedzielę, dnia 19 b. m. w kościele Klarysek odprawi nabożeństwo o godzinie 10 ks. prałat Gnatowski. Chór gimnazyalny wykona spiewy.

Po nabożeństwach zostanie wysłany telegram z wyrazami radości i hołdu od członków Czytelni katolickiej.

Zarząd zaprasza członków, jako też wszystkich wiernych do jak najliczniejszego udziału w nabożeństwach.

— **Galic. Izba inżynierska** podaje do wiadomości członków, że XXI walne zgromadzenie odbędzie się dnia 26 b. m. o godzinie 10 przed południem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy placu Chorążczyzny l. 17.

— **Na fundusz** budowy kaplicy „Najsł. Serca Jezusowego" przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości ś. p. Cesarzowej Elżbiety, w dalszym ciągu wpłynęły do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża" mężczyzn i dam następujące datki:

Na ręce pana c. k. starosty w Nowym Targu: pp. urzędnicy przedsiębiorstwa kolejowego „Gwalbert Ziembicki i E. Gross" 8 zł. 15 ct., Geppert Zdzisław 5 zł., Halikowski 3 zł., dr. Jan Bednarski, Wilczyński po 1 zł., od obywateli Nowego Targu o podpisach nieczytelnych 6 zł. 50 ct. — razem 24 zł. 65 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Przemyślanach: gmina w Glinianach 1 zł. 50 ct., p. Zenon Rojek 1 zł. — razem 2 zł. 50 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Rawie: pp. Adam Thürmann 2 zł., Roman Aleksiewicz 5 zł., gmina Rawa 5 zł., ks. A. Dwornicki 1 zł. 50 ct., Zygmunt Staśniewicz, Stanisław Boniecki, Bolesław Heller, Adam Żenczyński, Gustaw Dyduszyński, Tadeusz Proniński, Emil Albinowski, Franciszek Niemesz, Salo Blaustein, Łukasz Kurczyński, dr. Ludwik Lisiński, dr. Antoni Ożarowski, ks. Jan Kozakiewicz, Józef Kühnel, Leon Skolimowski po 1 zł., Antoni Szymański, Kibitz, Romanowski, ks. Roman Zalitacz, Antoni Konopacki, Piotr Fitewski, Bazyli Boszkiewicz, Wiktor Daszyński, Antoni Kolbuszowski, Julian Lelewicz, Sawicki po 50 ct., Załęski, Wanczasowicz, Kornel Kałużniacki, Pawiński, Karol Znaszel, Jerzy Chodan po 30 ct., Franciszek Niziński, Bill, Mazurek po 20 ct., Karnaś, Białaś, Sawka, Fedyk Pańko, Antoni Baranuszczak, Andruch Nestor, Edward Toporowski, Teodor Fedyński, Chrzanowski po 10 ct., razem 38 zł. 50 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Skałacie: pp. dr. Gottfried, dr. Iwański, dr. Ehrlich, Miączyński po 1 zł., Dębicki, Eichenkatz, Czarnecki, Rauch, Przykopa, 4 podpisy nieczytelne po 50 ct. — razem 9 zł. 50 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Turce: pp. Biliński, Zaborniak, dr. Karpiński po 1 zł., Łucki, Wierzchowski, Bardach, Kraus po 50 ct. — razem 5 zł. (C. d. n.)

— **Z Tow. wzajemnej pomocy urzędników prywatnych.** Rada nadzorcza Towarzystwa odbędzie posiedzenia w dniach 16, 17 i 18 b. m.

I. Posiedzenie w dniu 16 b. m. we czwartek o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym między innemi: Wybory 5 komisyj, a to: a) weryfikacyjnej, b) petycyjnej, c) uzupełnienie statutowej, względnie dla pensyjnego instytutu, d) administracyjnej, e) rachunkowej (po 7 członków).

Dalej przedłożenia wydziału centralnego: a) prośby o dary z łaski, b) rekursy przeciw uchwałom wydziału centralnego, c) prośby o restytucyę praw wykreślonych członków, d) przyjęcie na członków kandydatów, liczących wyżej lat 40, e) wybory do rady nadzorczej, f) rozdanie stypendyów, g) przyznanie posagu z funduszu hr. Stefana Zamoyskiego, h) sprawy administracyjne. Sprawa wyboru prezesa. Wnioski pp. delegatów.

II. W piątek, dnia 17 b. m. o godzinie 4 po południu odbędzie się posiedzenie poufne, na którem będą: a) sprawy pensyjnego instytutu, b) sprawdzenie wyborów, c) sprawy administracyjne.

III. Posiedzenie pełne rady odbędzie się dnia 18 b. m. o godzinie 10 przed południem: 1. Sprawozdanie komisyi petycyjnej; 2. wybory do wydziału centralnego; 3. sprawozdanie komisyi administracyjnej.

— **Bankiet** pożegnalny dla dr. Juliusza Bandrowskiego, urządzony wczoraj przez artystów sceny naszej w sali hotelu Europejskiego, zgromadził kilkadziesiąt osób przy suto zastawionych stołach. Na cześć ustępującego współdyrektora naszej sceny, który w ciągu trzyletniej swej działalności złożył liczne dowody zamiłowania sztuki, gorliwości i najlepszych chęci, wznoszono liczne toasty, nacechowane szczerą serdecznością.

— **Ze Związku** ochotniczych straży pożarnych wydelegowana komisya udała się dzisiaj do przewodniczącego sejmowej komisyi administracyjnej, hr. Antoniego Wodzickiego, celem wykazania konieczności ustawy o opodatkowaniu Towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej, która to ustawa już od dawna we wszystkich krajach koronnych zaprowadzoną została, pomimo, że kraje te pod względem bezpieczeństwa ogniowego bez porównania lepiej stoją aniżeli Galicya.

— **Na maszynę** dla ubogiej wdowy, pozostającej z córką bez żadnych środków do życia, przesłał do administracyi *Gazety Lwowskiej* radca sądu krajowego w Muszynie, p. Kazimierz Merkl, kupon losu 3 proc. austryackiego Tow. kredytowego ziemskiego na 3 korony.

— **Zamordowanie dziecka.** Dnia wczorajszego popołudniu koło godziny 4 kilku przechodniów zauważyło koło pływalni wojskowej na stawie Pełczyńskim zawiniątko na wodzie, z którego wysterczało uszko i włoski blond. Po zawezwaniu organów władzy wyciągnięto owe zawiniątko, przyczem okazało się, że to były zwłoki dziecięcia płci żeńskiej, około $1^1/_2$ do 2 lat liczącego, ubrane w białą koszulkę, silnie cienkim szpagatem związane. Przy bliższem badaniu zauważono ranę na lewej skroni zwłok i szyjkę silnie szpagatem ściągniętą, nie ulega więc wątpliwości, że dziecię to przed wrzuceniem do stawu zostało w gwałtowny sposób życia pozbawione. Zwłoki tego dziecka, które wedle orzeczenia lekarza, mogły już od 2 miesięcy leżeć w wodzie, oddano do kostnicy na Janowskiem. Za sprawcą morderstwa wdrożono dochodzenie. Osoby, któreby znały jakie fakta, mogące ułatwić wykrycie tej zbrodni, zechcą je podać sądowi lub władzy bezpieczeństwa.

— **Dwie klacze** małe, gniade, z wózkiem, jedną z łysiną i gwiazdką o białych pęcinach, drugą o rybiem oku, skradziono w Żółtańcach.

— **Znaczną kradzież** popełniono ubiegłej nocy w bożnicy, należącej do zakładu sierót izraelickich przy ulicy Janowskiej. Sprawca dostał się do bożnicy przy pomocy witrycha i ukradł dwie srebrne korony z dzwoneczkami od tory, — jedna była z napisem „Chaim Stauber", srebrny puhar i tak zwany hudes z napisem „Bendel", 8-ramienny lichtarz i tałes srebrny, oraz małą torę z okrywkami.

— **Złożono** w policyi: wyciąg tabularny c. k. sądu w Kozowej; — srebrną bransoletkę, znalezioną na ulicy Grottgera.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Krakowie, Julian Górski, właściciel dóbr ziemskich na Podolu rossyjskiem. Zwłoki odwiezione zostaną do grobów familijnych w Jampolu podolskim.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Rygi donoszą 8 marca: W dniu 4 b. m. biegł pociąg z Rygi do Witebska. Do wagonu III klasy weszła jakaś kobieta i przyniosła z sobą butelkę, którą włożyła pod ławkę, koło rury ogrzewającej wagon. W butelce znajdował się eter siarczany (anodyna), który rozgrzany przez cieplik rury spowodował wybuch i pożar w wagonie. Płomień szybko się rozszerzał; ponieważ zaś drzwi wagonu były zamknięte, nikt się wydobyć nie mógł. Kiedy spostrzeżono ogień, ofiar było już wiele, gdyż wagon był bardzo przepełniony.

Obecnie miejscowe dzienniki opisują katastrofę i podają nazwiska ofiar. Śmierć znalazły tam osoby następujące: Natalia Murnek lat 17, Wilhelmina Sturit lat 27, Marta Fujraben lat 24, Minna Ecke lat 30, Marta Minsker lat 25; trupów dwóch mężczyzn dotąd nie rozpoznano.

Pokaleczone ogniem osoby są następujące: Jan Landowski, Lippat Bogdanow, Józef Bogdanow, Kalistrat Gerasimow, Aleksander Tretjakow, Jan Sads. Jakób Marsberg opalił się w oknie wagonu, zkąd się wydostać nie mógł; nazwiska kobiet pokaleczonych są następujące: Anna Kahn, Rozalia König, Emma Frej, Amelia Osolin. Ranni ciężko leczą się w spitalu w Rydze na koszt skarbu. Lżej ranni leczą się w domu.

— **Długowieczność.** W powiecie płockim w Królestwie Polskiem, żyje trzech starców, którzy, według ostatniego spisu jednodniowego, doszli do niezwykle sędziwego wieku. Anastazya Fabisiak we wsi Dziurnowo, w gm. Bowilna, liczy lat 103; Wiktorya Zeglewska we wsi Chydzynie, w gm. Uleniewo lat 102; Kazimierz Diekanowski we wsi Kowalewie, w gm. Majki lat 104.

Lekarza powiatowego dr. Berezę delegowano do tych miejscowości, celem zbadania stanu zdrowia i trybu życia starców.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert. W przyszły poniedziałek 20 b. m. odbędzie się w teatrze hr. Skarbka wielki koncert na rzecz funduszu budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie. Na początek odegraną będzie po raz pierwszy na scenie lwowskiej śliczna, pełna wdzięku „akwarella sceniczna" p. Gabryeli Zapolskiej p. t.: „Dziewiczy wieczór"; poczem nastąpi koncert, w którym wezmą udział: p. Aleksander Myszuga, profesor tutejszego konserwatoryum znakomity pianista p. Kurz, i dotychczas nieznany we Lwowie, a już sławą europejską cieszący się młody artysta-skrzypek p. R. Poselt, o którym niedawno fachowe pisma berlińskie i wiedeńskie z niezwykłemi odzywały się pochwałami. P. Myszuga, jak to już donieśliśmy, spiewać będzie pieśni do słów Mickiewicza i Heinego, kompozycyi Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego. Program szczegółowy tego, w całem znaczeniu tego wyrazu, niezwykłego koncertu, ogłosimy w tych dniach.

Al. Augustynowicz, znany artysta-malarz, wyjechał na dłuższy pobyt do Warszawy.

Emil Erckmann, znany powieściopisarz francuski, zmarł wczoraj w Luneville w 77 roku życia. Erckmann pisywał do spółki z głośnym literatem Al. Chatrianem. Do najpoczytniejszych powieści Erckmanna należą: „L'illustre docteur Matheus", „Madame Thérese", „L'ami Fritz", „Watterloo". Również do spółki z Chatrianem napisał sztukę sceniczną p. t.: „Le juif Polonais", którą w swoim czasie grano w Paryżu z powodzeniem.

(*ż*) **Miesięcznik dla buchalteryi,** nowe fachowe pismo, poświęcone nauce umiejętności handlowych i rachunkowości, rozpoczęło wychodzić we Lwowie jako jedyne i pierwsze pismo polskie zawodowe w tym kierunku. Jako redaktor tego nowego pisma specyalnego podpisany jest buchalter i sekretarz Stowarzyszenia przemysłowego upoważnionych budowniczych we Lwowie, p. Kazimierz Chmielewski.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz trzeci „Mąż dwóch żon", komedya w 3 aktach Leona Gandillotta.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Pajace", opera Leoncavalla i „Cavaleria rusticana", opera w 1 akcie Mascagniego z udziałem pań: Teresy Arklowej, Miry Heller, pp. Myszugi, Szymańskiego i Hoffmana.

W piątek po raz ósmy „Kontrolor wagonów sypialnych", komedya w 3 aktach Al. Bissona.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Safanduły", komedya w 4 aktach Wiktora Sardou.

W sobotę wieczorem po raz ostatni przed wyjazdem operetki do Warszawy: „Gejsza" operetka w 3 aktach Tidney Jonesa.

W niedzielę o pół do ósmej wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Aida", wielka opera w 5 aktach Verdi'ego. Występ Teresy Arklowej, Miry Heller, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W poniedziałek na dochód budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie koncert z udziałem pp. Posselta, Myszugi, prof. Kurza i po raz pierwszy „Dziewiczy wieczór" akwarela sceniczna Gabryeli Zapolskiej.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka W. Sardou, p. t. „Pamela".

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 14 marca).

Na wstępie posiedzenia wnosi radny dr. Weigel interpelacyę w sprawie budowy Muzeum przemysłowego i funduszu jubileuszowego ofiarowanego na ten cel przez gal. Kasę oszczędności, ponieważ, jak chodzą wieści, fundusz ten ma być inkamerowany i wcielony do funduszu rezerwowego Kasy.

Prezydent miasta dr. Małachowski odpowiada, że według bilansu Kasy oszczędności fundusze obce, pozostające pod zarządem Kasy, bywały osobno wykazywane, między nimi znajduje się też fundusz fundacyi jubileuszowej, wynoszący 400 tysięcy złr. Z funduszu tego wydano już na koszta budowy 120.000 zł. pozostaje więc jeszcze 280.000

zł., które złożone być mają w Kasie oszczędności.

Na koszta budowy asygnuje z funduszu komisya, składająca się tak z członków Rady, jakoteż z członków zarządu Kasy oszczędności.

Prezydent zaznacza. że dziś zarząd ten prawie nie funkcyonuje, a wybory nowe odbędą się dopiero na podstawie nowych statutów, które jeszcze nie otrzymały zatwierdzenia. Istnieje w pewnym gronie zamiar co do traktowania z gminą w sprawie tego funduszu, wiadomo jednak również, że fundusz ten inkamerowanym być nie może. Gdyby wynikła jaka sporna kwestya, w takim razie komisya prawnicza przyjdzie z wnioskami przed forum Rady.

R. dr. Maryański nadmienił, że w imieniu sekcyi II. zażądał już od magistratu dostarczenia odpowiedniego materyału do obrony praw gminy, w danym zaś razie komisya prawnicza Rady zajmie odpowiednie stanowisko.

Wiceprezydent p. Michalski zaznacza, że z przedsiębiorcami budowlanymi umawiała się Kasa oszczędności, a nie gmina, Kasa oszczędności ma też obowiązek wybudowania Muzeum i do niej z pewnością nie omieszkają zgłosić się ci, którzy z nią umawiali się co do budowy.

Na interpelacyę p. Ihnatowicza w sprawie zaniedbanego stanu dorożek we Lwowie, odpowiada p. prezydent, że w sprawie tej ponownie w c. k. Dyrekcyi policyi stosowne poczyni kroki.

Po tych interpelacyach przystąpiono do porządku dziennego, na którym była sprawa rozdania robót przy wodociągach miejskich. (Referował radny p. Machan.

Roboty co do konstrukcyj żelaznych dachów uchwalono (bez dyskusyi) oddać pp. Piotrowiczowi i Schumanowi za 8.643 zł. 50 ct., a co do zamurowania kotłów i kominów p. Barszczewskiemu we Lwowie za 13.582 zł.

Dyskusyę wywołała sprawa rozdania robót na ułożenie rur. Przed posiedzeniem nadeszło pismo od inżyniera hr. Józefa Łubieńskiego, który oświadczył, że zamiast ofiarowanych przedtem 2 i pół procent opuści 4 procent, t. j. że gotów objąć te roboty za 505.946 złr. a równocześnie p. Zygmunt Rodakowski zawiadomił, że gotów opuścić jeszcze 2 procent, t. j. objąć te roboty za 515.591 złr,

Radny p. Rawski poparł ofertę pana Rodakowskiego, gdyż należy popierać przemysłowców polskich, a za hr. Łubieńskim, podług mowcy, stoi firma niemiecka Waldek i Rumpel.

Baron Gostkowski polecił p. Rodakowskiego, jako specyalistę w tym fachu, który zajmował się z powodzeniem w Paryżu układaniem rur — i to pneumatycznych.

Następnie odczytano pismo hr. Łubieńskiego, w którem donosi, że postarał się o najznakomitszych współpracowników firmy Waldek i Rumpel, bardzo w tej specyalności renomowanej.

Radny p. Pawlewski polecił p. Rodakowskiego, jako człowieka bardzo zdolnego i z charakterem.

Radny p. Kowalczuk ze stanowiska ściśle finansowego zalecił ofertę hr. Łubieńskiego, o którym nie można powiedzieć, że nie jest Polakiem, dlatego, że ma wspólników Niemców.

Radny Heppe podniósł, że moralnym obowiązkiem Rady jest popierać firmy krajowe nawet z pewnemi ofiarami. Zalecił do przyjęcia ofertę p. Rodakowskiego. To samo uczynił radny Thullie.

Radny dr. Ciesielski oświadczył, że gdyby się było przycisnęło trzeciego oferenta Fryderyka Hofa w Bremerhafen, który żądał pierwotnie 506.875 złr.. to byłby tenże także jeszcze coś opuścił. Zauważył, że będzie głosował za p. Rodakowskim tylko pod zastrzeżeniem, że tenże nie połączy się celem przeprowadzenia tych robót z żadną firmą pozakrajową i że wyłącznie siły krajowe zostaną użyte.

Radny Michalski wyraził obawę, że gdyby przyjęto ofertę hr. Łubieńskiego, toby znaczna część półmilionowej kwoty poszła za granicę. Ostatecznie przemawiał za zastrzeżeniem p. dr. Ciesielskiego.

Na zapytanie p. Gryglaszewskiego odpowiedział referent p. Machan, że firma zagraniczna Niedermajer et Götze w Szczecinie zażądała teraz 580.503 złr., a dawniej 375.602 dla tego, że przedtem nie liczyła żwiru (a firma Hof w Bremerhafen zażądała tylko o 27.473 złr. więcej, natomiast firma Korte i sp. w Wiedniu żądała obecnie 528.366 złr. t. j. o 34.281 złr. mniej, aniżeli dawniej)

W głosowaniu Rada jednomyślnie przyjeła ofertę p. Rodakowskiego (515.591 złr.).

Przyjęto też jednogłośnie zastrzeżenie p. dr. Ciesielskiego.

Budowy rezerwoarów wodnych komisya proponuje oddać firmie Pittel & Brausewetter w Wiedniu za 132.302 złr. 20 ct., gdyż ta firma zasługuje na największe zaufanie.

R. Thullie stanął w obronie techników polskich i ganił nieufność we własne siły. Przemawiał za ofertą firmy krajowej Bauer-Blanckstein i Bornstein, tańszą o 6403 zł. 90 ct. — W tym samym duchu przemawiał p. Pawlewski i oświadczył, że podmurowanie Pełtwi pod pewnym stopniem jest trudniejsze, aniżeli budowa rezerwoarów. Szkoda by było, gdyby wszystkich robót nie oddano firmie polskiej.

Br. Gostkowski przemawiał za Pittlem i Brausewetterem, gdyż to znana firma, sławna.

Dr. Stroynowski w odpowiedzi p. Pawlewskiemu powiedział, że już pierwszym razem komisya byłaby z całą rozkoszą oddała firmie polskiej kładzenie rur za 515.591 zł., gdyby niestety oferta polska nie była wtedy wynosiła 800.000 zł.

R. Heppe zalecił firmę krajową, toż samo p. Ciesielski, który wyraził się bardzo pochlebnie o firmie p. Bauera.

Dr. Maryański oświadczył, iż nie zna we Lwowie basenu, budowanego przez firmę krajową, któryby nie pękł. Te roboty oddać należy specyaliście, a tym jest Pittel i Brausewetter.

W głosowaniu za firmą krajową głosowało 18, a za firmą Pitteli Brausewetter 31. Roboty te oddano firmie wiedeńskiej.

Budynki (bez dyskusyi) oddano firmie Kunicki-Domaszewicz we Lwowie za 56 382 zł. 20 ct. z opustem 5 prc.

Co do fundamentów maszynowych, ko misya poleciła przyjęcie oferty Pittel i Brausewetter za 7.515 zł. Uchwalono.

Co do zasów i hydrantów komisya zaleciła ofertę fabryki Armaturen - Maschinen Fabrik w Wiedniu za 42.117 zł. 75 ct.

R. Thulie, Heppe i Pawlewski przemawiali za fabryką sanocką, która żąda 42.902 zł. Za fabryką sanocką głosowało 20, a za fabryką wiedeńską 28; przyjęto więc ofertę tej ostatniej.

Sejm

(14 posiedzenie 4 sesyi, VII peryodu).

Lwów, dnia 15 marca.

JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Po odczytaniu spisu petycyj, zabiera głos JE. p. Kazimierz hr. Badeni, który jako pierwszy wiceprezes komisyi budżetowej, oznajmia, że komisya jest już bliską ukończenia swych prac. Dlatego mowca uprasza, ażeby wszelkie petycye, które miałyby być odtąd przekazane komisyi budżetowej, Izba zechciała odstąpić Wydziałowi krajowemu.

Uchwalono.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad ustawą budowniczą dla wsi i pomniejszych miasteczek, a mianowicie do §. 19, który opiewa:

Budową w ogólności, a zwłaszcza stawianiem budynków piątrowych, budowli ze sklepieniami i urządzeniami podziemnemi (suterenami), oraz budynków na cele publiczne i przemysłowe, kierować winna z reguły osoba do tego prawnie upoważniona.

Jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłych konstrukcyach nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

Budowle włościańskie i zwykłe gospodarskie mogą być stawiane przez samego budującego lub jego zastępcę.

Nazwisko kierownika budowy należy podać do wiadomości zwierzchności gminnej i uwiadomić ją o wszelkich zmianach, któreby z czasem zaszły co do osoby rzeczonego kierownika.

Za naruszenie warunków konsensu, za odstąpienie od zatwierdzonego planu bez poprzedniego uzyskania pozwolenia zwierzchności gminnej, za dobroć i trwałość materyału do budowy użytego i za wszelkie uchybienia przepisom tej ustawy, odpowiadają kierownik budowy i budujący, jeśli nie ustanowił kierownika budowy.

Nie wyklucza to jednak odpowiedzialności innych w budowie biorących osób, o ile na nich wina cięży.

Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś: Druga alinea tego paragrafu brzmi: „Jeżeli i t. d.“

W takim więc razie, t. j. jeżeli się nie ustanowi koncesyonowanego kierownika budowy, możliwe są 3 wypadki: albo budujący prowadzić będzie budowę sam, swoimi własnymi ludźmi, albo korzystać może z §. 23 ustawy o przemyśle budowlanym z 26 grudnia 1893, który postanawia, że przepisy tej ustawy nie stosują się do robót budowlanych, wykonywanych przez ludność wiejską jako zatrudnienie uboczne i przez pomocników przemysłowych i t. d., o ile według obowiązującej ustawy budowniczej ustanowienie kierownika budowy nie jest wymagane i poruczy budowę takiej osobie, o której właśnie ten §. wspomina — albo wreszcie możliwy jest wypadek, że ktoś odda budowę osobie zupełnie nie ukwalifikowanej i ani posiadającej koncesyi, ani też należącej do rzędu osób, o których wspomina §. 23 ustawy o przemyśle budowlanym.

O ile możliwe i dopuszczalne są dwa pierwsze wypadki, o tyle nie powinien być dopuszczony wypadek trzeci — i dlatego należałoby dodać do drugiej alinei tego §. „jeżeli budowę prowadzi budujący swoimi własnymi ludźmi, lub odda prowadzenie budowy osobie należącej do kategoryi tych, o których mowa w §. 23 ustawy o przemyśle budowlanym z 26 grudnia 1893 Dz. p. p. nr. 193“.

W głosowaniu uchwala Izba §. 19 według propozycyi komisyi.

Paragraf 20 ustawy traktuje o materyale i odległości budowli. Opiewa on:

Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział krajowy w drodze instancyi może zezwolić na takie pokrycie dachu i w odległości 6 metrów a nawet 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach. gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiedzkich. W danym razie obowiązany jest Wydział powiatowy załatwić sprawę najdalej do dni 30.

Sciany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestrzeni pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegieł, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy w ogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materyałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Odnośne części gminy lub budowle mają być w uchwale Rady gminnej dokładnie oznaczone, uchwała zaś sama ma być w gminie należycie ogłoszoną a następnie Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia przedłożoną.

W gminach miejskich zaś i małomiasteczkowych obowiązaną jest Rada gminna w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy oznaczyć część obszaru, w którym domy kryte być mają tylko ogniotrwałym materyałem.

Może ona również uchwalić, że na tym obszarze mają być domy także z ogniotrwałego materyału stawiane.

Wydział powiatowy, a w toku instancyi Wydział krajowy może jednak uchylić powyższy obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materyałem w gminie, w której materyał ten jest nader kosztowny albo ludność miejscowa ubogą. Uwolnienie od tego obowiązku może być przyznane na czas aż do lat dziesięciu i może być przedłużone, jeżeli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

Budynki dwupiątrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwale kryte.

Budynek, którego pokoje na piątrze przeznaczone są do zebrań większej liczby osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta i t. p.), musi być cały ogniotrwale zbudowany i ogniotrwale kryty. (§. 25).

Budowle z materyału ogniotrwałego a to tak główne jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 m. od niezabudowanej granicy tych gruntów.

Budowli ogniotrwałych na jednym i tym samym gruncie, jeśli do siebie nie mają przylegać, nie można pod żadnym warunkiem stawiać bliżej jak na 5 m.

Podwórza przeznaczone do zajazdu mierzyć mają przynajmniej 6 m. w każdym kierunku.

Szczegółowe postanowienia co do odległości budowli przy drogach, w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych o własnym statucie, kotłów parowych, budynków o większych palowiskach, tudzież obok kościołów i cerkwi zawarte są w §§. 12, 14, 35, 36 i 37.

W razie wydzielenia części z gruntu już zabudowanego i utworzenia z tej części oddzielnej parceli gruntowej, ta ostatnia tylko o tyle może być zabudowaną, o ile przepisy niniejszej ustawy co do odległości budynków na zabudowanie jej dozwolą.

W rozprawie zabierają głos pp. Prediniawski, Wachnianin, Szwed, Rotter.

Pos. Merunowicz czyni poprawkę w tym kierunku, ażeby budowle takie jak kościoły, cerkwie, plebanie, szkoły i t. p. były kryte materyałem ogniotrwałym. W okresie lat pięć od wejścia ustawy w życie może wydział powiatowy, ewentualnie Wydział krajowy zezwolić na pokrycie tych budowli materyałem nieogniotrwałym.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz sprzeciwił się wszelkim poprawkom, zdążającym do zwolnienia rygorów budowlanych, postawionych przez komisyę, szczególnie pod względem odległości budowli. Sprawozdawca oświadcza się natomiast za wnioskiem p. Rottera.

W głosowaniu Izba przyjmuje §. 20 ze zmianą, proponowaną przez p. Rottera, a mianowicie, że po ustępie pierwszym tego paragrafu ma przyjść dodatkowy, który brzmi:

„Gdyby dla zbyt małej szerokości parceli warunkowi temu zadość uczynić nie można, wolno z budynkiem zbliżyć się aż do odległości 1 metra od gruntu sąsiedniego, lecz zarazem należy oddalić dom taki od lica domów już istniejących tak, ażeby odległość jego od tych domów dochodziła owego minimum 10 metrów.

Następujące paragrafy aż do 26 włącznie o szczegółach technicznych uchwala Izba bez poprawek.

Przy §. 27, który opiewa:

„Urządzanie mieszkań w piwnicach i na strychach jest z reguły zakazane“ p. Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś zabiera głos:

Jeżeli przepisuje się cośkolwiek z dodatkiem „z reguły“, to dodatek ten wskazuje wyraźnie na to, że od tej reguły zachodzą wyjątki, inaczej bowiem dodatek ten jest bezcelowy.

Tymczasem w paragrafie tym użyto wyrazu „z reguły“ a żadnych wyjątków nie oznaczono, — co więcej nie podano nawet w całej ustawie tej władzy, któraby na owe szczegółowo nie oznaczone wyjątki według własnego uznania zezwalać mogła.

Wypada więc albo opuścić wyrazy „z reguły“ albo też w dalszym ciągu określić wyjątki od tej reguły — a w tej mierze pozwalam sobie wskazać na postanowienia innych ustaw budowniczych, w kraju obowiązujących, które takie wyjątki oznaczają, dodając tylko, że po wsiach, szczególnie w domach włościańskich bywają na strychach składane materyały łatwo zapalne jak słoma, siano i t. p., że więc w tych domach należałoby mieszkań na strychach bezwarunkowo zakazać.

Paragraf 27 przyjęła Izba bez zmiany.

Paragraf 28 zawiera zasadnicze postanowienie:

„Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo.“

Pos. Karol hr. Dzieduszycki stawia poprawkę w tym kierunku, iż w poszczególnych wypadkach, uwzględnienia godnych, może Wydział powiatowy zezwolić na wyjątek od tej reguły.

Sprawozdawca obstaje przy rygorze, postawionym przez komisyę, wskazując, że w skutek wadliwości budowli pod względem bezpieczeństwa ogniowego rok rocznie miliony w kraju idą z dymem. Za rygorem przemawiają również poważne względy sanitarne.

Izba przyjmuje §. 28, według projektu komisyi bez zmiany.

Bez dyskusyi przechodzi dalej §§. 29, 30 i 31 o piecach w izbach, o kuchniach i piwnicach.

Paragraf 32 postanawia:

„W każdym budynku mieszkalnym lub obok takiego budynku winny być urządzone wychodki z odpowiednim zbiornikiem. W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy uwolnić budującego od obowiązku urządzenia wychodka.

Rada gminna wyda w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy o urządzaniu i wypróżnianiu zbiorników kloacznych.

Przepisy te zatwierdzić ma Wydział powiatowy, któremu przysługuje prawo zmienić je, stosownie do miejscowych warunków.

Każdy zbiornik winien być tak urządzony, aby nieczystości nie przenikały jego ścian i spodu i ma być oddalony przynajmniej na 2 metry od granicy sąsiedniej, a 10 metrów od najbliższej studni.

Wychodki nie mogą mieć wejścia z kuchni albo spiżarni i nie mogą być widoczne z ulicy lub placu publicznego.

Zbiorniki na nawóz mogą być urządzane w odległości co najmniej 10 metrów od najbliższej studni, a co najmniej 2 metry od granicy sąsiedniej.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska i stacye klimatyczne i we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, winna Rada gminna określić te części gminy, w których nawet w domach już istniejących, w ciągu jednego roku od dnia tego rozporządzenia Wydziału krajowego mają być dobudowane brakujące wychodki. Przyczem mają być zastosowane przepisy uchwały Rady gminnej co do urządzania zbiorników i odprowadzania nieczystości“.

Zabiera głos p. Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś:

Postanowienia w tym §. zawarte, są ważne ze względów sanitarnych. Nie potrzebuję wys. Izbie przedstawiać, jak opłakane stosunki w naszych wsiach i miasteczkach pod tym względem panują — i jeżeli chcemy jakikolwiek postęp na tem polu uzyskać, to postanowienia ustawy w tym kierunku muszą być

ściśle i stanowcze. Wszelkie więc uwolnienia, czy to przez wydział powiatowy, czy przez Wydział krajowy, nie byłyby tu na miejscu. Zwracam też uwagę na to, że w poprzednich przedłożeniach tak Wydziału krajowego,jak i komisyi administracyjnej uwolnienia nie były przewidziane. Jeżeli się uwzględni, że koszt wystawienia zwykłego wychodka jest minimalny i z pewnością nie będzie o wiele większy, jak koszt podania do wydziału powiatowego, rekursu do Wydziału krajowego, to z pewnością powiedzieć można, że podania takie przysporzą tylko niepotrzebnych czynności wydziałom powiatowym i Wydziałowi krajowemu, gdyż wątpić należy, czy wydział powiatowy, a względnie Wydział krajowy znajdzie się kiedykolwiek w tem położeniu, aby żądane uwolnienie mógł przyznać.

Przymus jest tu konieczny, a zwracam uwagę, że przymus ten według brzmienia ostatniej alinei tego §. odnosi się, z wyjątkiem znaczniejszych miejscowości, tylko do budynków nowostawianych, a nie do budynków już istniejących. Początek musi być zrobiony, a należy oczekiwać, że i właściciele domów istniejących pójdą za przykładem właścicieli nowych domów.

Upraszam więc wys. Izbę, aby drugie zdanie w pierwszej alinei tego §. „w poszczególnych jednak wypadkach i t. d.“, wykreślić zechciała.

Zabierają głos pp.: Bernadzikowski, dr. Kadyi i Rotter w poparciu wniosków komisyi. P. Rotter przyjmuje nadto uwagi p. Komisarza rządowego i przemawia za opuszczeniem drugiego zdania ustępu pierwszego §. 32.

W głosowaniu uchwalono ten cały paragraf bez zmiany, jak również następne: §§. 33 i następne.

W §. 36 uwzględniła Izba poprawkę pos. Paszkowskiego, ażeby wyraz „palowiska“ zmienić na „paleniska“.

W §. 37 przyjęto postanowienie: „Obok kościołów i cerkwi mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 metrów“.

Z drobnemi zmianami przyjęto dalszy §. 38 (ogrodzenia i płoty), oraz §. 39, który postanawia:

„Studnie mogą być urządzane tylko w odległości przynajmniej 10 m. od jam kloacznych, kanałów i gnojowisk. Mają być ocembrowane, a ocembrowanie to ma wznosić się przynajmniej o 80 ctm. po nad poziom gruntu, otaczającego studnię.

Grunt ten ma być wybrukowany lub wyszutrowany w ten sposób, iżby wszelkie ścieki szybko spływały poza studnię.

Każda studnia ma być przykrytą i zaopatrzoną w przyrząd do czerpania lub pompowania wody“.

Izba uchwala dalej §. 40: „Budynki kryte słomą, trzciną, szuwarem i t. p. materyałem, winien właściciel oddzielić szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich“.

Izba przyjmuje dalej z małemi zmianami §§. 41 do 55, zawierające szczegółowe postanowienia co do zamieszkania nowych budynków i utrzymania ich, oraz o władzach wykonawczych i postanowieniach karnych.

Przy §. 56. zawierającym zasadnicze postanowienia, że obszary dworskie tych miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże ustawy, oraz, iż zakres działania przyznany niniejszą ustawą zwierzchności i radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przełożonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania, które przysługuje c. k. starostwu, zabrał głos pos. Romanowicz, który zwrócił uwagę na postanowienie, że zakres działania przyznany ustawą zwierzchności gminnej przechodzi na obszarach dworskich na przełożonych. Mowca wniósł poprawkę:

„Na obszarach dworskich wykonywa wydział powiatowy zakres działania przyznany niniejszą ustawą zwierzchności gminnej“.

Pos. Stan. hr. Stadnicki ze względu, że poprawka powyższa ma znaczenie zasadnicze, wniósł odesłanie §. 56 oraz wiążącego się z nim §. 57 napowrót do komisyi administracyjnej, z poleceniem zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu; co też uchwalono.

Z kolei pos. Okuniewski uzasadniał wniosek swój o budowę kolei z Wyżnicy do Worochty. Odesłano do komisyi.

Na podstawie referatu pos. Merunowicza, przedłożonego w imieniu komisyi solnej, uchwalono:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem w r. 1898 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wdrożył rokowania z c. k. Rządem o taką zmianę warunków sprzedaży soli pod zarządem kraju, ażeby czas trwania tego układu został na dłuższy szereg lat ustalony, z odpowiedniem także przedłużeniem terminu wypowiedzenia umowy dla stron obu.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę reorganizacyę krajowego biura solnego i jego służby pomocniczej, stosownie do obecnego rozwoju tego przedsiębiorstwa krajowego w kierunku poprawy i ustalenia materyalnego bytu funkcyonaryuszów — i odpowiednie wnioski w tej mierze aby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przyspieszył wciąganie wydziałów powiatowych do współudziału w kontroli nad drobiazgową sprzedażą soli w składach filialnych.

Dalej Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby przyspieszył decyzyę swoją względem oddania Wydziałowi krajowemu istniejących w zachodnich powiatach kraju kolejowych składów soli kamiennej, i w ogóle ażeby przyspieszył sfinalizowanie warunków urządzenia sprzedaży soli kamiennej w zachodniej części kraju pod zarządem kraju w taki sam sposób, jak jest urządzoną sprzedaż warzonki w 60 powiatach wschodnich — i to z zastrzeżeniem ważności umowy na dłuższy peryod czasu, tudzież z oznaczeniem dłuższego terminu wzajemnego prawa wypowiedzenia jej;

2. ażeby nie urządzał projektowanych rządowych składów soli na stacyach c. k. kolei państwowych i w ogóle, ażeby co do urządzeń, tyczących się sprzedaży soli w salinach, albo poza salinami w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, działać zechciał w ścisłem porozumieniu z Wydziałem krajowym;

3. co do zmiany formy topek ze stożkowej w kostkową i opakowania dla nich, Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, iżby wykonanie tego żądania przyspieszył;

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby rozszerzył eksploatacyę kałuskich kopalń kainitu i przyspieszył budowę kolei dowozowej z tamtejszych salin do stacyi c. k. kolei państwowej, a całą sprzedaż wyprodukowanego kainitu, ażeby poruczył Wydziałowi krajowemu;

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wdrożył rokowania z królewskim rządem węgierskim o zniżenie fiskalnych cen soli — przedewszystkiem zaś cen soli dla bydła.

Przyjęto również dodatek p. Winniczuka, z poprawką ks. Niebyłowca, względem ułatwienia poboru surowicy gminom sąsiadującym z gminami, gdzie się surowica znajduje, w okręgu 15 kilometrów, oraz dodatek p. Karola hr. Dzieduszyckiego, wzywający Wydział krajowy, ażeby się zastanowił nad sposobem zmiany systemu opakowania soli dzisiejszego na system beczkowy.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek komisyi gospodarstwa krajowego (referent pos. Kraiński).

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, tyczących się podniesienia mleczarstwa w kraju.

2. Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu, aby sprawę założenia praktycznej szkoły mleczarstwa zbadał, a zapewniwszy sobie poparcie finansowe ze strony Rządu, przedłożył Sejmowi wnioski i to niezawodnie na najbliższej sesyi.

3. Sejm wstawi do rubr. XV. budżetu wydatków:

a) na utrzymanie instruktora, płaca wraz z kosztami podróży 2.250 zł.; b) na utrzymanie instruktora-adjunkta wraz z kosztami podróży 1.450 zł.; c) na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki 1.000 zł.; d) na pomocnika instruktora mleczarstwa 300 zł.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, uchwaliła Izba, ażeby wniosek nagły pos. Potoczka o zapomogę 1.000 zł. dla pogorzelców Muszyny odesłać do komisyi budżetowej z poleceniem zdania sprawy.

Przy końcu posiedzenia odczytali pp. sekretarze szereg interpelacyj.

Koniec o godzinie 2 minut 35 po południu.

Następne posiedzenie jutro we czwartek o godzinie 10 przed południem.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w poniedziałek na ogólnych audyencyach między innymi: generał-lekarza sztabowego Maurycego Nagy, oraz radców ministeryalnych Leopolda Morawetza i Stanisława hr. Pinińskiego.

W poniedziałek odbyła się po południu pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna Rada gabinetowa.

Neues Wiener Tagblatt w odpowiedzi na głosy prasy węgierskiej stwierdza, że nie ma rozporządzenia o zmianie nazwy „Ministerstwa wojny“ „*Reichskriegsministerium*“ na nazwę „Wspólne Ministerstwo wojny“ „*Gemeinsames Kriegsministerium*“. Wobec Węgier jednak używano zawsze jak najściślej nazwy ministerstwo wspólne.

Kroacka *Politik* donosi z Wiednia, iż Rząd rzekomo rzeczywiście zdecydowany jest wprowadzić na podstawie §. 14 ustawę językową bez względu na stanowisko stronnictw. *Politik* zapytuje, jaki efekt mieć może wykonanie tego projektu rządowego, skoro obie strony są mu przeciwne. *Politik* dodaje, iż posłowie czescy w Sejmie w drodze interpelacyi domagać się będą od Namiestnika, hr. Coudenhove, dokładnych wyjaśnień co do planów rządowych.

Rada miejska w Tryeście unieważniła mandat Słoweńca Nabergoja. Już po pierwszym wyborze w roku zeszłym mandat ten został unieważniony, Rząd jednak zawiesił uchwałę, poczem wybrano osobną komisyę dla zbadania aktu wyborczego. Wczoraj ponownie nastąpiło unieważnienie.

W sejmie dalmatyńskim wniósł p. Bianchini, by w odpowiedzi na Najwyż. Orędzie wyrazić życzenia, aby Dalmacya została przyłączona do Kroacyi i żeby wybrać komitet z siedmiu członków, który wypracuje tę odpowiedź.

Stan zdrowia Papieża — według depeszy z Rzymu — jest zupełnie zadowalający, lekarze oświadczyli, że są zupełnie spokojni.

Zaproponowana przez cara konferencya dla sprawy rozbrojenia ma zebrać się w Hadze dnia 18 maja i trwać do końca czerwca. Prezydentem honorowym będzie holenderski minister spraw zagranicznych Beaufert, rzeczywistym zaś rossyjski ambasador w Londynie baron Staal. Dotychczas zostali wyznaczeni na delegatów ze strony Rossyi ambasador Staal, ze strony Anglii ambasador Pauncefote, Niemiec ambasador w Konstantynopolu baron Marchall, Francyi p. Curcel, Włoch Visconti-Venosta, ze strony Belgii minister Becraert, wreszcie Szwajcaryi Lachenel. Dotąd nie zapadła jeszcze decyzya, czy Papież otrzyma zaproszenie na konferencyę.

Z Serajewa donoszą: Patryarcha ekumeniczny w Konstantynopolu, załatwiając ostatecznie ponowne zażalenia niezadowolonej partyi prawosławnych Serbów w Bośnii, nadesłał do Serajewa list pasterski, w którem zażalenia te piętnuje jako bunt przeciwko władzy kościelnej i jako zupełnie nieuzasadnione w całości odrzuca, a załączych się wzywa, by metropolitom swoim bezwarunkowo się poddali i w obec rządu lojalnem postępowaniem okazali wdzięczność za dobrodziejstwa, których prawosławie w krajach okupowanych doznaje.

Patryarcha uważa te zażalenia jako wynik agitacyi politycznej, a nie kościelnej, i wzywa metropolitów, aby wytrwali w obronie swych praw.

Z Paryża donoszą, że pełny Trybunał kasacyjny postanowił zażądać od ministra wojny wydania tajnego *dossier* w sprawie Dreyfusa.

Prezydent Laubet ułaskawił wszystkich zasądzonych na grzywny za demonstracye, urządzone w dniu 18 lutego, a nieprzyjazne dla nowego prezydenta. Ogółem darował prezydent karę 250 osobom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 marca. (*Dep. pryw telefonem*). W salach Muzeum narodowego w Sukiennicach pomieszczono dziś cenny obraz Rembrandta, pochodzący z galeryi obrazów zamku w Dzikowie, a będący własnością hr. Zdzisława Tarnowskiego. Obraz ten odniósł prawdziwy tryumf na wystawie dzieł Rembrandta w Amsterdamie. Właściciel wystawił obraz na czas krótki.

Kraków, 15 marca. (*Dep. pryw. telef.*) Z inicyatywy Stowarzyszenia akademickiego „Jagellonia“ odbędzie się dziś po południu wiec akademicki w sprawie czasopisma *Młodość*, które w ostatnim zeszycie zamieściło artykuł Ignacego Daszyńskiego, oraz wstrętny artykuł p. t. „Kwestyonaryusz do młodzieży“.

Kraków, 15 marca. (*Depesza pryw. telefonem*). Zgromadzenie organistów z Krakowa i okolicy odbyło się dzisiaj w lokalu stowarzyszenia „Lutnia“. P. Flasz złożył sprawę z wiecu organistów i dyaków, odbytego niedawno we Lwowie. Zgromadzeni podpisali petycyę do Sejmu krajowego z prośbą o polepszenie bytu organistów i dyaków.

Wiedeń, 15 marca. Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna dłuższa Rada gabinetowa.

Wiedeń, 15 marca. Wykaz dochodów kolei południowej za czas od 1 do 10 marca okazuje, że przychód wynosił w tym czasie: 1,266.000 złr. — t. j. w porównaniu z dochodem w tym samym czasie poprzedniego roku więcej o 62.000 złr.

Praga, 15 marca. W sejmie czeskim, po odczytaniu kilku wniosków, tyczących się spraw czysto lokalnych, zamknięto wczoraj pierwsze posiedzenie i wyznaczono następne na czwartek.

Lublana, 15 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu marszałek podał do wiadomości, że cesarz przyrzekł przyjąć deputacyę, mającą podać prośbę o założenie Uniwersytetu w Lublanie. Dzień przyjęcia deputacyi jeszcze nie jest oznaczony.

Budapeszt, 15 marca. Władze postanowiły wydalić dziennikarza Henryka Pressnitza z Semlinu, a to z powodu jego agitacyi serbskiej.

Budapeszt, 15 marca. Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem.

W toku dyskusyi zabrał głos także hr. Apponyi i oświadczył, że będzie głosował za budżetem, ponieważ zasady jego stronnictwa zgodne są z zasadami rządu, do którego mowca ma zaufanie.

Następnie zabrał głos minister skarbu Lukacs. Uzasadniał on najpierw wysokość preliminarza, poczem dał pogląd na zabiegi, celem znalezienia drogi dla osiągnięcia z Austryą porozumienia i rozwikłania zagmatwanej sytuacyi. Prowadzona w parlamencie wiedeńskim na wielkie rozmiary obstrukcya uniemożliwiała porozumienie obu gabinetów.

Nastąpiła też przerwa w rokowaniach ugodowych, a rząd węgierski był zmuszony przypatrywać się bezczynnie zastojowi najżywotniejszych interesów Węgier, dlatego, że pewnej części austryackiego parlamentu spodobało się podtrzymywać wszelkimi sposobami obstrukcyę. Pomimo to usiłował rząd sprowadzić porozumienie i znaleźć drogę do przeprowadzenia ugody. Rzeczywiście udało się to porozumienie uzyskać, ale układy obejmują tylko stronę materyalną, przyczem nie wchodzą w zatarg z żadną ustawą konstytucyjną.

Minister zaleca w końcu przyjęcie preliminarza. Następne posiedzenie dzisiaj.

Budapeszt, 15 marca. W Magyarosor spaliło się 11 domów i 19 zabudowań gospodarskich, przyczem jedna kobieta odniosła ciężkie poparzenie.

Arad, 15 marca. Spaliła się tu częściowo wielka fabryka spirytusu; szkoda wynosi przeszło 50.000 zł.

Berlin, 15 marca. Parlament niemiecki przystąpił wczoraj do drugiego czytania przedłożenia wojskowego o podniesieniu kontyngentu armii na stopie pokojowej. Projekt rządowy odrzucono 209 głosami przeciw 141. Odrzucono również wniosek komisyi, ażeby kontyngent oznaczony w przedłożeniu rządowem zmniejszyć o 7600 ludzi; resztę przedłożenia przyjęto.

Berlin, 15 marca. Umarł tu sławny lingwista profesor Steinthal.

Berlin, 15 marca. Umarł tu prof. Uniwersytetu dr. Ludwik Bamberger.

Petersburg, 15 marca. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla uregulowania handlu zbożowego minister skarbu Witte wygłosił mowę, w której poruszył także sprawę przyciągnięcia do Rossyi kapitałów obcych. Minister wyraził zdanie, że cła ochronne, są dla przemysłu szkołą, której koszta spadają ciężarem na wszystkie klasy ludności. Musimy się starać — powiedział on — o pozbycie się tego ciężaru, a możliwe to tylko przez przyciągnięcie kapitałów zagranicznych. Przez to szkoła ceł ochronnych stanie się tańszą, tem bardziej, że Rossya posiada kapitały tylko nieruchome. Projektowana droga wymaga także pewnych ofiar, ale co lepiej, czy żebyśmy produkta zagraniczne za setki milionów importowali, czy też, abyśmy za pomocą obcych kapitałów, które pozostaną w kraju, stworzyli własny, rossyjski przemysł? Minister oświadczył się w końcu jeszcze raz stanowczo za pozyskaniem dla Rossyi kapitałów obcych.

Paryż, 15 marca. Gabinet uchwalił zażądać od parlamentu dalszego prowizoryum budżetowego na dwa miesiące.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń była dziś znowu przerwana, w skutek czego doszły nas tylko telegraficzne depesze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 marca 1899. Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 59·01, Renta majowa 101·10, Węgierska renta koronowa 97·80, Kredyty 368·50, Węg. kredyt. 398·—, Anglobank 155·75, Union 328·—, Bankverein 278·50, Länderbank 243·—, Staatsbany 361·—, Lombardy 66·—, Elbethal 256·50, Fabryka broni 227·—, Akcye tytoniowe 135·—, Alpiny 241·60, Rima Muranyi 318·75, Prager Eisen 1270·—, Losy tureckie 63·80, Ruble (Event.) 127·25, 20- frank. —·—, Akcye kredytowe ziemskie —·—, Tramway —·—. Tendencya pościągliwa.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny **10 przed południem** do godziny 5 popołudnie. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny Przewodnik kosztuje 30 ct.

Ruch pociągów kolejwyoch obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 15 marca 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—		212.—	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	294	50
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	377	—	387	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200.—		203.—	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	110	30	111	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w $41^{1}/_{2}$ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	96	—	96	70
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	93	60	99	30
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	30	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	60	98	30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	20	94	90
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	—
„ Stanisławowa	53	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	10	128	10
10 marek niemieckich	58	80	59	20

(printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 marca 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.05	101.25
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.80	101.—
kwiecień-październik	100.80	101.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	173.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	140.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	159.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.75	195.75
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	196.—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	151.25	151.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.95	120.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101.15	101.35
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	9.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	119.10	120.10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.75	127.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.10	99.90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.50	211.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.70	119.90
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.85	98.05
„ obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.60	101.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.10
„ poż. premiowa za 100 zł.	162.50	163 50
„ „ „ za 50 zł.	161.50	162.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.60	97.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.75	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.75	109.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.20	98.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.10	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.20	94.90
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.—	35.55
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.55	64.05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.10	99.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.65	121.65
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	96.10	—.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.85	96.95
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	100.75	101.50
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.75	— —
Banku kraj. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115.50	116.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.90	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.—	92.90
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	99.—	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.80	7.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.25	200.25
Clary 40 zł. mk.	63.50	64.50
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.50	21.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.80	12.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28 75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.—	156.—
Peszt. banku handl. 500 zł	1409.—	1411.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	359.—	369.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	396.50	397.40
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	737.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	380.—	380.30
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	203.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	243.—	243.50
„ Austro-węg. 600 zł.	920.—	924.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	326.50	327.50
Czesk. banku związk. 100 zł	137.35	137.45
Zivnostenska banka 100 zł.	136.—	137.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	207.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3420.—	3430.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	293.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	215.60
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	464.—	467.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	369.50	371.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	242.15	242.65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1250.—	1254.—
Schodnicy 500 kor.	823.—	830.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	135.—	135.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	190.—	191.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.97	59.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.—
Paryż za 100 fran.	47.77	47.82
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.22	44.32
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.47	47.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.95	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.25	44.35
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 391/98 (6) (1566 3—3)

Na żądanie p. Dawida Schachta kupca Szczercu odbędzie się dnia 12 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1 w Szczercu licytacya real. obj. wyk. l. 115. ks. gr. gm. Krasów Reichenbach, w skład której wchodzą parcele budowlane 75 i 76 i gruntowe 304, 331, 332, 352, 353, 355, 356, 577, 578, 579, 625, 626, 657/1, 686 2, 708/1, 728/20, 733/1, 793, 823, 851, 868, 966, 987, 1007, 1103, 1104, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajni stodoły, wozowni, komory, piwnicy, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5037 złr. 9 ct., przynależności zaś na 1190 złr. w a.

Najniższa cena wynosi 3358 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 699/98 (7) (950 3—3)

Na żądanie egzekucyę popierającego c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 64 księgi gr. dla I dziel m. Kołomyi objętej, dłużnika Chaima Fränkla własnej wraz z przynależnością, składającą się z kamieniczki jednopiątrowej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na sześć tysięcy (6000) złr. aw., przynależność zaś na 7992 złr., razem na 13992 zł.

Najniższa cena wynosi zatem połowę tej sumę to jest 6996 złr. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kołomyja, dnia 26 stycznia 1899.

L. cz. E. 87/98 (6) (1855 3—3)

Na żądanie Jana Gasińskiego odbędzie się dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Andrychowie licytacya realności lwh. 393 i realności lwh. 518 w Roczynach Brzezince własność Franciszka i Maryi małż. Magierów tudzież nowonabywczyni Teresy Burej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu drewnianego i stajni

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 416 zł. 49½ ct. przynależności zaś na 10 [illegible].

Najniższa cena wynosi 895 zł 99 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 180/98 (7) (1645 3—3)

Na żądanie p. dr. Adama Bobilewicza adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie, licytacya dóbr tabularnych Iwkowa część II lwh. 173 objętych w powie Brzeskim położonych.

Nieruchomość powyższa, nie posiadająca żadnego inwentarza żywego ani martwego ani bez żadnych innych przynależności wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4661 złr. 49 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 3107 złr. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 12 lutego 1899.

L. cz. E 148/98 (7) (1856 3—3)

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya dóbr Tarnowica polna objętych whl. 380 księgi gruntowej dla większych posiadłości Mieczysława Rokossowskiego własnych wraz z przynależnościami składającemi się inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 72000 zł. przynależności zaś na 4433 zł.

Najniższa cena wynosi 50955 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osobe, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą odalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełno ocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 lutego 1899.

L. cz. E. 900/98 (6) (1903)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya a) realności lwh. 176 ks. gr. gm. kat Tonia należącej do Agnieszki Kaczówkowej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, b) realności lwh. 1 ks. gr. gm. kat. Bolesław, do Wojciecha Caryły należącej wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, c) połowy realności lwh. 2 tej samej gminy należącej, do tego samego, d) realności lwh. 223 tej samej gminy należącej do tego samego, e) realności lwh. 18 ks. gr. gm. Ławłów należącej do Jędrzeja Czupryny wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, f) w końcu realności lwh. 71 tej samej gm. należącej do tego samego.

Nieruchomości te, są ocenione:
ad a) na 2675 zł. 46 ct., ad b) na 2187 zł. 95 ct., ad c) na 159 zł. 49 ct., ad d) na 524 zł. 68 ct., ad e) na 3308 zł. 13 ct., ad f) na 126 zł. 02 ct. a. w.

Wartość przynależności wliczona już wyżej do ogólnej ceny szacunkowej wynosi ad a) 115 zł., ad b) 378 zł., ad e) 654 zł

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1783 zł. 64 ct.,
ad b) 1458 „ 64 „
ad c) 106 „ 33 „
ad d) 349 „ 79 „
ad e) 2245 „ 42 „
ad f) 84 zł. 2 ct., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku, każda realność sprzedaną będzie osobno.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 27 stycznia 1899.

L. cz. E. 430/98 (3) (1678)

Na żądanie Michała Zajączkowskiego, zastąpionego przez dr. Bindera, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya jednej czwartej części realności lwh. 169, 171 i 172 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, Heleny Paratinkiewicz własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1766 zł. 78 ct.

Najniższa cena wynosi połowę 883 zł. 39 ct a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25 stycznia 1899.

L. cz. E. 703/98 (3) (1911 1—3)

Na żądanie Michała Dębickiego, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności whl. 395 ks. gr. gm. Mielec lk. 95 składającej się z domu, stodoły, stajni komórki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 złr.

Najniższa cena wynosi 291 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10 grudnia 1899.

Ч. сп. Е. 843/98 (1) (1792)

На попиранє Нусима Тілермана у Ражелі Тілерман власт. реаль в Стрию, відбуде ся 17 цвітня 1899 о 9 годині в нивше означенім суді комната ч. 14 в Стрию переторг тіла таб. вик. г. ч. 246 г. кам. Стрий Малки Гріб або Грис и Нейфа Бінштока власних в приналежностию, складаючого ся в парц буд., города и саду.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 4241 зл 30 кр.

Найнизша подача виносить 2000 зл. нонизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в нивше означенім суді к. ч. 14 підчас годин урядових.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области нивше означеного суду, ані не вскавали поіменно повновластія для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд Відділ IV.
Стрий, дня 12 грудня 1898.

L. cz. E. 213/98 10 (1794)

Na żądanie Reginy Lubasch, zastąpionej przez adw. Fischlowitza w Krakowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 75 gminy Bochnia wraz z przynależnościami, składającemi się z domu murowanego, drewutni, studni, 12 wanien do kąpieli, rur mosiężnych, kotła i kadzi na wodę.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnościami na 4915 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 2457 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 16 grudnia 1898.

L. cz. E. 440/98 (4) (1752)

Na żądanie Kopla Rosenfelda w Grybowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności wyk. hip. l. 76 ks. gr. gm. Stróże wyżnie objęta.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 741 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 370 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.
Grybów, dnia 14 października 1898.

L. cz. E. 1764/98 (4) (1659)

Na żądanie Naty Mühlbauera odbędzie się dnia 18 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności wyk. hip. l. 435 ks. gr. gm. Kosmasz masy spadkowej Stefana Krywulczaka w Kosmaczu własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 353 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 235 zł. 33½ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Kosów, dnia 30 grudnia 1898,

L. cz. E. 938/98 (4) (1910)

Na żądanie Dawida Weinera odbędzie się dnia 18 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Kosowie licytacya realności wyk. hip. l. 117 ks. gr. gm. Kosmacz Jurka Bobieka własnej wraz z przynależnościami, składającemi się ze starej i nowej chaty i parc. grunt. 3085/1 3085/2 3088/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 zł. przynależności zaś na 135 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 423 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 29 listopada 1898.

L. cz. E. 237/98 (4) (1902)

Na żądanie Anny Rappaport, prywatnej we Lwowie odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Chodorowie licytacya realności pod lk. 29 whl. 282 ks gr. gm. kat. Strzeliska nowe objętej Nafułt Sanfta własnej, z parceli budowlanej 70/1—70/2 z Nr. domu 29 i realności pod lk. 144 whl. 193 tejże gminy objętej Arona Kartena własnej z parceli budowlanej 133 z Nr. 114 domu i z parceli gr. 151 ogród się składającej.

Nieruchomość lwh. 282 objęta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 370 złr. nieruchomość lwh. 193. objęta na 170 złr. w. a.

Najniższa cena wynosi 246 zł. i 113 zł. 33 ct. jako 2/3 części wartości szacunkowej tych nieruchomości poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz E. 284/98 (3) (1891)

Na żądanie Seldy Pickholz kupcowej w Turce odbędzie się dnia 10 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Turce licytacya a) 1/3 części realności wyk. hip. l. 26 b) 1/3 części realności wyk. hip. l. 42, c) połowy realnośc wyk. hip. l 43, d) całej realności wyk. hip. l. 105 e) całej realności wyk. hip. l. 106 f) całej realności wyk. hip. l. 107 księgi gruntowej gminy Ilnik objętych, zobowiązanego Srula Singera własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1744 złr. 66 ct.

Najniższa cena wynosi 1163 zł. 12 ct.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dłużnika dokumenta, (wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 30 stycznia 1899.

Konkursa.

L. 21.333 (1833 3—3)

W celu nadania stypendyów artystom rokującym dobre nadzieje na przyszłość a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu pana Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 6 lutego 1899 r. l. 3308 tych artystów z Królestw i Krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy pracując samodzielnie w zakresie poezyi, malarstwa, sztuk pięknych plastycznych i kompozycyi muzycznej, chcą ubiegać się o stypendyum artystyczne a mogą się wykazać warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swe podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 15 kwietnia b. r.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendyum mają z wyjątkiem uczniów szkół sztuk pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko artyści samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się tak ogólnego, jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności gminnej, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i rodzinne itd.).

2. podać w jaki sposób kandydat zamierza ewentualnie użyć uzyskanego stypendyum w celu dalszego kształcenia się.

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych z których każdy ma być zaopatrzony imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 marca 1899.

L. 5257 (1831 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu z językiem wykładowym ruskim:

1. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego.

2. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

3. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustawy z dnia 19 września 1898.

Kompetenci powinni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca br.

Zastępcy nauczycieli, którzy wniosą podania o te posady, mają zarazem w podaniu zamieścić prośbę o zaliczenie im czasu spędzonego w służbie nauczycielskiej po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej do stabilizacyi i do dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 6 marca 1899.

Nr. 727 P. (1835 3—3)

Concursausschreibung.

Bei dem k. k. Polizei-Commissariate in Mähr-Ostrau gelangt die Stelle eines Polizei-Commissäres oder, falls sich für diese kein geeigneter Bewerber finden sollte, eines Polizei-Concipisten zur Besetzung

Bewerber um diese Stelle haben ihre vorschriftsmässig instruierten Gesuche, in welchen nebst der Kenntnis der deutschen Sprache auch die Kenntnis der polnischen und böhmischen oder wenigstens einer dieser beiden Sprachen und zwar in erster Linie der polnischen nachzuweisen ist, bis 5 April 1899 im vorgeschriebenen Dienstwege bei dem gefertigten Präsidium einzubringen.

Vom k. k. schles. Landespräsidium.
Troppau, am 8 März 1899.

L. 1090 (1897 1—3)

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej w Buczaczu z dnia 6 lutego b. r. rozpisuje Magistrat konkurs na posadę sekretarza miejskiego z płacą roczną 1000 zł. z prawem poboru 3 kwinkwenniów po 200 zł.

Posada ma być w pierwszym roku prowizoryczna, po roku nastąpi stabilizacya

Kandydaci mają się wykazać kwalifikacyą przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem z dnia 29 maja 1891 (Nr. 67 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1891).

Podania należy wnieść do Magistratu najpóźniej do 15 kwietnia 1899.

Magistrat miasta.
Buczacz, dnia 5 marca 1899.
Burmistrz: Stern.

L. 24906/2 (1896 1—3)

KONKURS

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudnikach w powiecie Śniatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych	200 złr.
za służbę telegraficzną	120 złr.
ryczałtu kancelar.	60 złr.
i wynagrodzenia	480 złr.

na codzienne dwurazowe jazdy posłańcze do stacyi kolejowej Widynów i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 11 marca 1899.

L. 471/99 (1895 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek przeniesienia c. k. notaryusza w Peczeniżynie p. Henryka Szeiba do Mościsk, posady c. k. notaryusza w Peczeniżynie a ewentualnie też innej z powodu obsadzenia tej posady w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej posady, rozpisuje się konkurs z końcowym terminem do 31 marca 1899.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 13 marca 1899.

Wyroki.

L. cz. Vr. I. 2807/98 (46) (1898 1—3)

OGŁOSZENIE.

Gitla Rosenberg, rodem z Olkusza, lat 39 religii mojżeszowej, mężatka, uznaną została wyrokiem zaocznym z dniem 23 grudnia 1898 l. Vr. I. 2807/98 (35) współwinną zbrodni kradzieży z §. 5, 171 i 173 uk. popełnionej przez Motla Luftiga w lecie 1898 na szkodę Efroima Wiklera w Krakowie i zasądzoną została w myśl §. 178 uk. i 55 uk. na trzy miesiące ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym postem co 14 dni.

Z powodu niewiadomego miejsca zamieszkania podsądnej, ogłasza się wyrok ten w myśl §. 427 pk. z pouczeniem, że podsądnej służą przeciw niemu środki prawne w powyższym §-fie wymienione.

C. k. Sąd krajowy karny, Oddział I.
Kraków, dnia 18 lutego 1899.

Upadłości.

L. cz. S. IV. 3/99 (1) (1853 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Adolfa Keinera, kupca w Wadowicach zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Hieronin Błonarowicz, c. k. Radca Sądu krajowego w Wadowicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Bolesław Mikiewicz, adw. w Wadowicach, ze sul tytucyą p. dr. Izydora Daniela, adwokata w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 10 maja 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 21 maja 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 10 marca 1899.

L. cz. S. 7/99 (88 c. e.) (1907 1—3)

W celu likwidacyi pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Boracha Sachsenhausa wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.

Jarosław, dnia 4 marca 1899.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/8 (20/k. k.) (1905 1—3)

Celem przeprowadzenia rozprawy likwidacyjnej względem pretensyi dodatkowo do masy Wolfa Lazera zgłoszonych, wyznacza się termin na dzień 11 kwietnia 1899 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego, na który się wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa.

C. k Sąd powiatowy.
Grymałów, dnia 3 marca 1899.

Upadłości.

L. cz. V. 15|97 115 (1878 2—3)
Wierzycieli masy konkursowej Elkuny Weitznera zawiadamia się niniejszem po myśli §. 149 i 161 ust. konk., że zawiadowca masy przedłożył rachunek dochodów i rozchodów za czas od otwarcia konkursu aż do dnia 25 stycznia 1899 i że do sprawdzenia tego rachunku jakoteż celem ustalenia jego honoraryum wyznaczony został termin na 30 marca 1899 o 10 rano w biurze podpisanego komisarza na którym wierzycielom jawić się w rachunki wglądnąć i swoje uwagi i przypomnienia robić wolno.
Drohobycz, dnia 6 marca 1899.

L. cz. S. 8/98 (34 c. e.) (1906 1—3)
W celu likwidacyi pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Sary Sachsenhaus wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.
Jarosław, dnia 4 marca 1899.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/98 (109 c. e.) (1908 1—3)
W celu likwidacyi pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Heny Kaufmann wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.
Jarosław, dnia 8 marca 1899.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 60/99 (1) (1828 3—3)
Przeciw Pawłowi Królickiemu, szewcowi z Rymanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Isaka Katza z Rymanowa pozew o 350 zł. 14 c.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24 marca 1899 o 10 godz. rano w tut. sądzie, biuro Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Pawła Królickiego, ustanawia się Pana Szymona Federkiewicza w Rymanowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Królickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, 7 marca 1899.

L. cz. T. 16/98 3 (1468 3—3)
Podaje się do wiadomości, że Majerowi Gottesmann w Nadwórnie zaginęła w niewiadomy sposób książeczka wkładkowa Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Nadwórnie Nr. 1072, na 50 zł. opiewająca.
Wzywa się przeto każdego posiadacza tej książeczki, ażeby w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni się zgłosił i swoje prawa wykazał, inaczej bowiem po upływie tego czasu książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26 stycznia 1899.

L. cz. C. I. 11/99 (1) (1859 3—3)
Przeciw Janowi Gleniowi i spól., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Franciszka Gawełka pozew o 150 zł.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 4 kwietnia 1899 godz. 9 rano bióro nr. 3.
Celem strzeżenia praw Jana Glenia ustanawia się Józefa Tuchowskiego w Latoszynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jana Glenia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 28 lutego 1899.

L. cz. C. XII. 224/99 (1) (1892 2—3)
Przeciw Chaimowi Spritzer, kupcowi, dotychczas zamieszkałemu w Szczercu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę A. B. Czopps Schwiegershohn „J. Leinwand“ we Lwowi eprzez adw. Dr. Sal. Bunda we Lwowie pozew o 158 zł. 17 ct. w. a. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 16 marca 1899 godz. 9 przed południem Sala III.
Celem strzeżenia praw Chaima Spritzera, ustanawia się Pana Dr. Jakóba Diamanda, adwokata krajowego we Lwowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Spritzera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 2 marca 1899.

L. cz. T. 2/99 1 (1513 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 63 988 str 88 na nazwisko Reginy Spatz wystawionej na kwotę 164 zł. 17 ct. w. a. opiewającej, poleca posiadaczowi tej karty wkładkowej, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ tutejszemu sądowi obwodowemu tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej rzeczona karta wkładkowa na żądanie Reginy Spatz za umorzoną uznaną będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 18 lutego 1899.

L. cz. A. 760/98 (3) (1520 2 3)
Podpisany sąd wzywa nieznanych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. dr. Tytusa Adama Przesmyckiego c. k. not. w Kołomyi dnia 11 grudnia 1898 zmarłego z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia z 15 stycznia 1890 i 7 kwietnia 1893 by w przeciągu roku prawa swe do spadku po powyższym w podpisanym sądzie wykazali i oświadczenie do tego spadku wnieśli w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasowo adw. dr. Leon Allerhand w Kołomyi kuratorem spuścizny ustanowionym został będzie pertraktowanym z tymi którzy się do spadku oświadczą oraz tytuł swego prawa dzierżawienia wykażą i tymże w miarę ich roszczeń przyznanym zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek zostałby Państwu jako bezdziedziczny oddany.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 22 lutego 1899.

L. 2822 (1503 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryśkę Dańków zam. Maksymowicz, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 2 października 1896 l. 9196 kuratorowi Pyłypowi Buksa doręczoną została.
Zborów, dnia 31 marca 1897.

L. 2174 (1506 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Suchera Katza, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 1 kwietnia 1896 l. 2988 kuratorowi Zisie Wolf Katzowi doręczoną została.
Zborów, dnia 2 maja 1897.

Obwieszczenie.

Drugie zwyczajne walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Gródku odbędzie się dnia 11 kwietnia 1899 o g. 3 po południu w domu p. Jakóba Fischa nr. 151 w Gródku, na które się szan. pp. Członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu poprzedniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i przedłożenie zamknięcia rachunków za rok 1898.
3. Rozdział zysku za rok 1898.
4. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
5. Wybór 3 członków Rady zawiad.

Gródek, dnia 14 marca 1899.
Dyrekcya.

Wyjątkowa nędza. Wdowa po krawcu, 4 dziatek, jedno 3 tygodni, bez najmniejszego utrzymania, prosi o pomoc. Anast. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22.

Obwieszczenie.

Dnia 26 marca 1899 o godzinie 4 po południu odbędzie się w sali obrad gminy miasta Dobromila

XXI Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na które p. t. panów członków się zaprasza.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu
dnia 13 marca 1899.
Aleksy Jarema, sekretarz. Ks. Włodzimierz Łysiak, prezes.

Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1898.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej
5. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcyi i tych zastępców.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1899.
7. Rozdział czystego zysku.
8. Wnioski członków.

L. 28 pr.

Konkurs.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady:
1) Oficyała I. klasy z roczną płacą 1600 zł., z dodatkiem na mieszkanie 500 zł., z prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł.
2) Adjunkta II. klasy z roczną płacą 1050 zł., dodatkiem na mieszkanie 500 zł. z prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł.;
3) Ewentualnie opróżnić się mogącą posadę oficyała II. klasy z roczną płacą 1400 zł. z dodatkiem na mieszkanie 500 zł. z prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł.
4) Ewentualnie opróżnić się mogącą posadę lub dwie posady adjunkta I. klasy z roczną płacą 1150 zł., z dodatkiem na mieszkanie 500 zł., z prawem do dwóch czteroleci po 150 zł.;
5) Ewentualnie opróżnić się mogącą posadę lub dwie posady adjunkta II. klasy z roczną płacą 1050 zł, z dodatkiem na mieszkanie 500 zł. z prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł.
6) Ewentualnie opróżnić się mogącą posadę lub dwie posady asystenta I. klasy z roczną płacą 850 zł, z dodatkiem na mieszkanie 400 zł., z prawem do dwóch czteroleci po 100 zł.;
7) Ewentualnie opróżnić się mogącą posadę lub dwie posady asystenta II. klasy z roczną płacą 750 zł. z dodatkiem na mieszkanie 350 zł. z prawem do dwóch czteroleci po 100 zł.

Do wszystkich powyższych posad przywiązane jest prawo do emerytury na podstawie statutu z r. 1894.

Na powyższe posady przysługuje pierwszeństwo urzędnikom galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Kandydaci mają się wykazać:
a) że osiągnęli lat 18, a nie przekroczyli lat 40 wieku;
b) z dotychczasowego zatrudnienia,
c) z nieposzlakowanego i ściśle honorowego postępowania,
d) z dobrego stanu zdrowia,
e) z uporządkowanych stosunków majątkowych,
f) z ukończonego z dobrym postępem wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej, albo też szkoły handlowej państwowej lub krajowej, lub wreszcie równorzędnego naukowego zakładu wojskowego;
g) kandydaci na powyższe posady wykazać się mają świadectwem ze złożonego przed komisyą rządową egzaminu z rachunkowości;
h) wreszcie wykazać się winni ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego dla urzędników rachunkowych i kasowych Towarzystwa kredytowego, a to w w myśl art. 5 i 6 regulaminu służbowego.

Co do stałych urzędników Towarzystwa kredytowego, którzy awansują do wyższej klasy przekładanie dowodów pod a, b, c, d, f, wyszczególnionych nie jest wymaganem.

Podanie zaopatrzone w dowody posiadania wszystkich wyżej wyszczególnionych wymogów wnosić należy najdalej do dnia 15 kwietnia 1899 do Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, oddając je w Sekretaryacie.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie, dnia 8 marca 1899.

Doniesienia prywatne.

Zwyczajne walne Zgromadzenie

Członków Rymanowskiej Kasy katolickiej dla rzemieślników i rolników w Rymanowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 25 marca 1899 o godzinie 4 po południu.

Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1898.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1898.
3. Zatwierdzenie rozdziału czystego zysku za rok 1898.
4. Wybór 5 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1899.

Rada nadzorcza Rymanowskiej Kasy katolickiej dla rzemieślników i rolników w Rymanowie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką.
Rymanów, dnia 14 marca 1899.
Franciszek Majchrowicz, sekretarz. Józef Trygar, zast. prezesa.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 568. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.